

OSIĄGNIĘCIE

2

Wyróżniona z AK



Magda Cichocka, uczennica trzeciej klasy Gimnazjum w Nowym Dworze Gdańskim zajęła VII miejsce w ogólnopolskim konkursie na pracę pisemną o Armii Krajowej, organizowanym przez Instytut Pamięci Narodowej.

KULTURA

6

Żuławskie baśnie



Są pełne magii, tajemniczości. Czytając je można przerazić się nie na żarty... Takie właśnie są żuławskie legendy i baśnie. To znakomite świadectwo sposobu myślenia, wierzeń i życia ludności zamieszkującej ten niezwykły region.

CIĘKAWOSTKI

7

Na szczęście



Figurka wymyślona przez Stanisława Sienkiewicza ma podobno tajemniczą moc i mistyczny charakter. Ten kto ją kupi będzie cieszył się pomyślnością i pomoże jednocześnie bezrobotnym.

SPORT

12

Przed rewanżem



Trzy mecze wygrane, trzy przegrane, w tym jeden, po którym będą musieli zmyć plamę w drugiej rundzie rozgrywek. Zdaniem trenera koszykarzy ŻTS Maluta-Yes, Mariusza Ogrodowskiego nie jest to zły bilans.

Nowy Dwór Gd. Grzywna dla dyrektor SP ZOZ

JASNOŚĆ TYLKO



Elżbieta Kościńska została pozwana przez Okręgową Inspekcję Pracy. Obok Józef Haberny z gdańskiego oddziału OIP podczas kontroli w SP ZOZ.

Fot. Anna Arent/archiwum

Kara grzywny w wysokości 600 złotych i 160 złotych kosztów rozprawy, sąd obciążył Elżbietę Kościńską, dyrektorkę Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Nowym Dworze Gdańskim, uznając ją winną niewypłacania miesięcznych podwyżek do wynagrodzeń pracowników, w wysokości 203 złotych. Dyrektorkę nowodworskiego SP ZOZ do sądu

podali pracownicy Okręgowej Inspekcji Pracy w Gdańsku.

- Trybunał Konstytucyjny wydał orzeczenie, które przesądziło tę sprawę - mówi Jarosław Łukowski, sędzia w nowodworskim sądzie grodzkim. - Uznał, że tzw. „ustawa 203” jest zgodna z konstytucją.

Przypomnijmy, że dyrektorka nowodworskiego SP ZOZ zalegała pracownikom ze spłatą ponad 400 tysięcy złotych. E. Kościńska nie wypłacała zaległości ze wzglę-

du na trudną sytuację finansową zakładu. Na podwyżki nowodworski SP ZOZ nie otrzymał żadnych rządowych środków. Fakt ten sąd wziął pod uwagę jako okoliczność łagodzącą.

- Sąd ma nadzieję, że za jasnością prawa, pójdzie jasność ekonomiczna, to znaczy, że SP ZOZ dostanie pieniądze - mówi J. Łukowski. - Podobnych sytuacji jak ta, w Polsce jest wiele.

Wyrok nie jest prawomocny.

(gal)

3

REKLAMA

Siemens SL45i
z kompletem akcesoriów

od 1 zł
(1,22 zł brutto)

www.coltex.plusgsm.pl

• Nowy Dwór Gdański
ul. Sikorskiego 30
tel. 648-28-88

GSM 0-603 082-056

Tańsze połączenia z najbliższymi

5 gr/min z 3 osobami

Plus

jutro zaczyna się dzień

7 STEGNA

Powrót fregaty



Model fregaty po konserwacji wrócił do stegnieńskiego kościoła.

Fot. Anna Arent

XIX-wieczny model fregaty wojennej, który wisiał przy chórze w stegnieńskim kościele, powrócił na swoje miejsce, dokładnie w 130 lat od czasu, gdy został wybudowany. Modelarze z gdańskiego Centralnego Muzeum Morskiego konserwowali model przez trzy ostatnie lata. Akcję rozpoczął ks. Stanisław Knapik, proboszcz z parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Stegnej. Przy restauracji modelarze opierali się na dwóch fotografiach dostarczonych im przez ks. S. Knapika, przedstawiających wygląd modelu jeszcze sprzed II wojny światowej. - Żaglowiec przeszedł nie tyle konserwację, co rewitalizację, czyli przywróciliśmy mu pierwotny wygląd - mówi Krzysztof Bogacki, kierownik pracowni konserwacji zabytków ruchomych w gdańskim CMM.

(gal)

7 NOWY DWÓR GDAŃSKI

Znowu zagramy razem

Już 12 stycznia rozpocznie się kolejny, bo XI Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Na tych, którzy będą chcieli wesprzeć potrzebujących, czeka wiele atrakcji i dobra zabawa. Datki będą zbierane między innymi podczas specjalnie przygotowanego z tej okazji koncertu charytatywnego. Odbędzie się w godzinach od 14 do 22.

Organizatorem i koordynatorem jest nowodworski Żuławski Ośrodek Kultury.

(meg)

PROMOCJA

Wydarzenia sportowe z Twojego powiatu



REKLAMA

**NOWY
LAND CRUISER
JUŻ W SALONIE**

zapraszamy na jazdy próbne

Carter
Gdańsk - Oliwa
ul. Grunwaldzka 260

pon.-pt. 8.00-19.00
sob. 9.00-15.00
salon niedz.
11.00 - 14.00
10157379/A/884

CO SŁYCHAĆ...

Natępni panowie. Pracuję w jednym ze sklepów w Nowym Dworze Gdańskim. Nagminnie jest to, że na nocnej zmianie przychodzi dużo osób pod wpływem alkoholu szczególnie w weekend, kiedy są różnego rodzaju imprezy. Są to najczęściej starsi mężczyźni, którzy bywają bardzo nachalni często nie reagują gdy zwraca się im uwagę i każe już iść. Martwimy się o naszych klientów. Nikt nie lubi, gdy podпиты człowiek podchodzi i wyłudza pieniądze. Mimo interwencji nic nie da się tak naprawdę zrobić, gdyż wraz z nadejściem nowego weekendu sytuacja powtarza się.

Anna Szachniewicz,
Nowy Dwór Gd.

Niebezpieczne ulice. W mieście jest bardzo niebezpiecznie na ulicach. Drogi są bardzo wąskie, a samochodów jeździ coraz więcej. Trzeba bardzo uważać, aby nie spowodować kolizji. Ulice były budowane w latach czterdziestych. Wtedy nie było tyle samochodów. Teraz sytuacja się zmieniła. Ulice są ponadto nierówne i nie trudno o wypadek.

Brak miejsc parkingowych w najbardziej uczęszczanych okolicach jest również boleśnie odczuwalny. Jeśli ktoś chce załatwić jakąś sprawę w urzędzie, to musi najpierw porządnie natrudzić się, aby znaleźć miejsce do zaparkowania samochodu.

Ewa Głuzewska, Nowy Dwór Gd.

Łaskawe urzędniki. W Powiatowym Urzędzie Pracy w Nowym Dworze Gdańskim bardzo niechętnie podchodzi się do ludzi, którzy potrzebują pomocy. Urzędnicy obnoszą się, jakby byli pępami świata; jeśli się je o coś zapyta, to odpowiadają, jakby robili łaskę. Owszem zdarza się że jakaś pani ma dobry humor i wtedy można ewentualnie coś załatwić. Panie nie myślą o tym, że kiedyś i one mogą znaleźć się bez pracy i będą liczyły grosze od pierwszego do pierwszego. Na koniec mogą powiedzieć że miło jest być kimś ważnym, ale ważniejsze jest być kimś miłym.

Renata Cyganowska,
Nowy Dwór Gd.

POMÓŻ

Dzisiaj, już po raz kolejny przedstawiamy listę rodzin z gminy Ostaszewo, które potrzebują finansowego lub rzeczowego wsparcia. Jeżeli ktoś z państwa jest w stanie w jakikolwiek sposób pomóc, może to uczynić kontaktując się z Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Ostaszewie oraz dzwoniąc pod nr telefonu 24715 61.

Rodzina z ósemką dzieci. Sytuacja w tym domu jest bardzo trudna. Brakuje podstawowych rzeczy tj. pościeli kołder, pralki, proszków do prania oraz najważniejszego - żywności.

Samotna matka wychowuje oprócz swoich dzieci także pięcioro dzieci swojej córki. Potrzebna: duża szafa, rozkładane fotele, krzesła, dywan, odzież i żywność.

(gal)

LICZBA
TYGODNIA

456

Tyle punktów zdobyli w sześciu spotkaniach ligi okręgowej koszykarze ŻTS Maluta-Yes Nowy Dwór Gdański.

Sukces nowodworskiej gimnazjalistki
Łącznik AK

Magdalena Cichocka, laureatka ogólnopolskiego konkursu na temat Armii Krajowej

Fot. Adam Warzawa

Magda Cichocka, uczennica trzeciej klasy Gimnazjum w Nowym Dworze Gdańskim zajęła VII miejsce w ogólnopolskim konkursie na pracę pisemną na temat Armii Krajowej, organizowanym przez Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Gdańsku.

- Każdy z uczestników konkursu musiał opisać losy kogoś kto przeżył straszny czas ostatniej wojny. W jaki sposób dotarłaś do osoby, która była świadkiem zdarzeń tamtych czasów? Kto jest bohaterem twojego wypracowania?

- Pracę napisałam o znajomej mojej mamy, pani Ninie Sokołowskiej. Zawarłam w niej historię jej życia, od chwili wybuchu wojny. Była ona łącznikiem Armii Krajowej w Pinczowie. Wykonywała wiele niebezpiecznych zadań narażając się na niebezpieczeństwo, ryzykując życie. Swoją działalnością w dużej mierze przyczyniła się do wyzwolenia Polski.

- Jako jedyna spośród uczniów twojej szkoły zgłosiłaś się do udziału w konkursie. Jak długo zbierałaś

materiał do tej pracy? Czy ktoś specjalnie cię do tego motywował?

- O konkursie powiadomiła nas przed wakacjami Barbara Wyka, nauczycielka historii. Zgłosiłam się do niej. Chciałam wziąć udział w konkursie. Od razu zaczęłam zbierać materiały potrzebne do pracy, a B. Wyka zgłosiła mnie do grona kandydatów. Pisanie rozpoczęłam już w czasie wakacji.

- Gdzie trafiły wszystkie nagrodzone prace? Czy planujesz wziąć udział w tego typu konkursie w przyszłym roku?

- Wszystkie prace znajdują się teraz w Muzeum Pamięci Narodowej w Gdańsku. Sądję, że jeżeli w przyszłym roku będzie ponownie ogłoszony podobny konkurs to wezmę w nim udział. To dodatkowo

lekcja historii, podczas której poznajemy losy wielu osób i dowiadujemy się nowych faktów z naszej przeszłości.

- Jak wyglądało rozdanie nagród i podsumowanie konkursu?

- Wszyscy laureaci spotkali się podczas uroczystej gali w Muzeum Morskim w Gdańsku. Tam też nastąpiło wręczenie nagród. Ja otrzymałam książkę „Słownik poprawnej polszczyzny”, a moja opiekunka, Barbara Wyka również książkę historyczną. Podczas spotkania byli obecni kombatancki Armii Krajowej, którzy opowiadali swoje historie z czasów wojny. Był też Leon Kieres, prezes Instytutu Pamięci Narodowej.

- Dziękuję za rozmowę.
Magdalena Konecko

Należy to docenić



Fot. A. Arent

Marian Kwoczek, dyrektor Gimnazjum w Nowym Dworze Gdańskim

- Należy docenić uczennicę, która jako jedyna zgłosiła swoją chęć uczestnictwa w konkursie, a także jej wysiłek i to, że potrafiła dotrzeć do odpowiedniej osoby. Bardzo dobrze, że młodzi ludzie interesują się historią i rozmawiają z ludźmi, którzy wiedzą najwięcej na temat zdarzeń z tamtych lat.

(boro)

Nowy Dwór Gd. Jutro może być lepsze
Apel burmistrza

W Nowym Dworze Gd. działa od niedawna Stowarzyszenie Razem w Lepsze Jutro. Organizacja uruchomiła w budynku przy ul. Warszawskiej Ośrodek Pomocy „Nasz Dom”, który pełni rolę noclegowni dla bezdomnych.

- Zwracam się do Państwa z apelem o wsparcie stowarzyszenia poprzez przekazanie zbędnych mebli, pościeli, środków czystości i innych przydatnych rzeczy - mówi Tadeusz Studziński, burmistrz miasta i gminy Nowy Dwór Gdański.

ski. - Stowarzyszenie do tej pory przygotowało część pomieszczeń wraz z umeblowaniem. Potrzeby jednak nadal są zdecydowanie większe. Apeluję, abyśmy nie przechodzili obojętnie obok tego problemu.

(boro)

SPRAWA DLA REPORTERA

- Wiesz o czymś ciekawym?
 - Coś Cię denerwuje?
 - Chcesz podzielić się opinią?
 - Nie możesz czegoś załatwić?
- Zadwoń, wyślij e-mail lub przyjdź do naszej redakcji. Nasz dyżurny reporter codziennie czeka na Państwa sygnały.
- Adres internetowy: db.nowydwor@prasabalt.gda.pl
- Telefon 239 40 60 lub 239 40 62
- Adres siedziby: ul. Sienkiewicza 1C, 82-100 Nowy Dwór Gdański
- Reporter: Tomasz Borek

KONKURS DZIENNIKA
I PZU ŻYCIE SA

■ Uważaj na ogień

Nieostrożność i niezachowanie elementarnych zasad bezpieczeństwa pożarowego to główne przyczyny powstawania większości pożarów. Witold Garbacewicz, rzecznik prasowy komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Nowym Dworze Gd., radzi jak ich uniknąć.

- dopilnuj, by dzieci nie bawiły się materiałami pirotechnicznymi czy urządzeniami elektrycznymi
- nigdy nie pozostawiaj dzieci bez opieki
- nie pal papierosów w łóżku lub fotelu przed zaśnięciem - ludzie giną nie tylko w pożarach obejmujących całe mieszkanie. Zdarza się, że niedopałkiem papierosa mieszkańcy rozniecają ogień nawet do kilku metrów kwadratowych. To zazwyczaj wystarczy, by gazy pożarowe doprowadziły do śmiertelnego zatrucia
- nie zapalaj świec stojących pod półkami lub lamp z abażurem przylegającym bezpośrednio do łatwopalnych mebli
- nie pozostawiaj włączonej kuchenki gazowej bez dozoru - wykipienie wody w garnku może doprowadzić do silnego zadymienia mieszkania, szczególnie niebezpiecznego dla śpiących osób. Przypadkowe wygaszenie kuchenki podczas gotowania może również doprowadzić do wybuchu gromadzącego się gazu
- kup gaśnicę proszkową, minimum kilogramową, którą będziesz mógł ugasić w mieszkaniu każdy pożar w zarodku. Taką gaśnicą możesz bezpiecznie gasić także palące się urządzenia elektryczne pod napięciem
- kup automatyczną czujkę wykrywającą obecność dymu - głośnym sygnałem dźwiękowym, zaalarmuje o powstaniu pożaru.

(gal)

Wspólna akcja



Kupon konkursowy

Kupon konkursowy

Bezpieczne Pomorze

Głosuję na najlepszego dzielnicowego:

Imię i nazwisko:

Adres komisariatu:

Największym problemem mojej okolicy jest:

Moje dane:

Imię i nazwisko:

Adres i telefon:

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez organizatora konkursu na cele z nim związane.

podpis

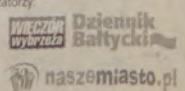
Wypełniony kupon należy przesłać pod adresem:

„Dziennik Bałtycki”, 80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11

Partner akcji:



Organizatorzy:



Żuławy i mierzeja. Lech Zielonka buduje nowe ugrupowanie Sam się też obroni

Lech Zielonka z Marzęcina, do niedawna poseł Samoobrony, po odejściu z partii rozpoczyna w sześciuosobowej grupie posłów nową działalność polityczną. Polski Blok Ludowy jest na razie tylko kołem poselskim, zrzeszającym sześciu byłych działaczy partii Lepera. Zdaniem Lecha Zielonki, rozpoczynające swoją działalność ugrupowanie, ma w niedługiej przyszłości zająć ważne miejsce pomiędzy Samoobroną a Polskim Stronnictwem Ludowym.

- Decyzję o odejściu podjąłem między innymi po słabym wyniku Samoobrony w wyborach samorządowych. Kolejna sprawa to spory pomiędzy działaczami partii w terenie - wyjaśnia poseł Zielonka. - Zdecydowałem się na odejście, bo ludzie nie chcą kłótni i sporów, ale

pracy i pieniędzy. Program będzie oparty po części na koncepcji trzeciej drogi, o której mówi Samoobrona, jednak realizowanym w nowej jakości.

Ugrupowanie, które tymczasowo nosi nazwę Polski Blok Ludowy w niedługim czasie ma powiększyć swoje szeregi i zamieścić w klub poselski, zrzeszający minimum piętnastu posłów. Lech Zielonka zapewnia, że do nowego tworu dołączą parlamentarzyści z innych ugrupowań. Kandydatów upatrzuje wśród członków wszystkich partii znajdujących się obecnie w Parlamencie.

- Musimy stawiać na przyszłość. Po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej niektóre ugrupowania stracą rację bytu. Ideologia Polskiego Bloku Ludowego będzie się znajdowała w ramach partii ludowo-demokratycznej.

Nie chcemy być kojarzeni z nurtem narodowym - wyjaśnia L. Zielonka. - Unia przynosi nowe wyzwania. Wyniki negocjacji może nie są najlepsze, ale zawsze mogło być gorzej. Za siedem, czy dziesięć lat warunki na jakich Polska mogłaby wstąpić do Unii mogłyby być znacznie gorsze. Ugrupowanie, które tworzymy ma wybiegać w przyszłość, a nie zajmować się starymi sprawami, czy jak niektóre partie mówić o czasach PRL-u.

(boro)

Lech Zielonka wraz z sześcioma innymi posłami tworzy nowy blok ludowy.

Fot. Anna Arent



Powiat nowodworski. Boże Narodzenie u grekokatolików Chleb, kutia i profora

Za trzy dni, ponad 100 rodzin wyznania grekokatolickiego, w kościele we wsi Cyganek będzie obchodzić święto narodzin Jezusa Chrystusa. Msze bożonarodzeniowe odbywają się tam od pięćdziesięciu lat. Jest to jedyny kościół grekokatolicki w powiecie nowodworskim.

Władysław Hnatiuk, mieszkaniec Marzęcina, 45 lat temu został w nim ochrzczony.

- Nasza wiara nie różni się niemal niczym od katolickiej - mówi W. Hnatiuk. - Trochę inaczej wygląda obrządek religijny. Podczas komunii kapłan podaje wier-nemu chleb maczany w winie. Natomiast w Wigilię za-

miast opłatkiem łamiemy się proforą, czyli poświęconym, suchym chlebem.

Mszę odprawia ks. Jan Mariak, proboszcz parafii w Cyganek. Trwa ona przez prawie dwie godziny. Usiąść można jedynie podczas kazania.

Główne danie podczas wieczery stanowi kutia, postna potrawa z maku i zboża.

Przed mszą świętą odbywa się zawsze poweczeria. Jest to odpowiednik katolickiej pasterki. Natomiast po mszy odbywa się tak zwane mirowanie, podczas którego każdy z wierzących zostaje namaszczonej olejem. Dzięki temu może pójść w świat z Duchem Świętym.

(gal)



Grekokatolicy już za trzy dni będą obchodzić Boże Narodzenie.

Fot. Anna Arent/archiwum

Nowy Dwór Gdański. Sprawa 203 zakończona

Nie było dużej winy, jest grzywna

Elżbieta Kościńska, dyrektorka Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Nowym Dworze Gdańskim, została ukarana grzywną w wysokości 600 zł grzywny i 160 zł kosztów rozprawy za niewypłacanie miesięcznych podwyżek do wynagrodzeń pracowników. Tym samym sprawa sądowa dotycząca ustawowych 203 zł została zamknięta.

SP ZOZ zalegał z ich spłatą na ponad 400 tys. zł. Dopiero orzeczenie Trybu-

nału Konstytucyjnego dotyczącego zgodności ustawy z Konstytucją przeważało o winie E. Kościńskiej.

Przypomnijmy, że Okręgowa Inspekcja Pracy w Gdańsku po przeprowadzonej kontroli zarzuciła popełnienie wykroczeń przeciwko pracownikom, podległym powiatowej służbie zdrowia. Dyrektorka nowodworskiego SP ZOZ groziła od 20 zł do 5 tys. zł grzywny.

Sędzia Jarosław Łukowski nie dopatrywał się dużej winy ze strony E. Kościń-

skiej. Wziął pod uwagę to, że nie broniła się za wszelką cenę i przyznała się do winy, wyjaśniając motywy swojego działania.

- Sytuacja podobna do tej w Nowym Dworze Gd. panuje niemal w całym kraju - mówi J. Łukowski. - Nie jest tak, że dyrektorka nowodworskiego SP ZOZ zlekceważyła pracowników. Musiała obsługiwać zobowiązania zakładu. W tym przypadku wszystko zależy od mądrości menedżera, który

(gal)

TYDZIEŃ W SKRÓCIE

■ Ślisko na drogach



Najpierw śniegowe błoto, a później przymrozek i śliskie drogi były udręką kierowców.

Fot. Anna Arent

POWIAT NOWODWORSKI. Śliskie drogi były udręką kierowców. Doszło do kilku kolizji, w których na szczęście nikt nie odniósł poważnych obrażeń. Kilku nieprzeznaczonych kierowców, którzy przecenili swoje możliwości, wyładowało w rowie. W sobotę natomiast autobusy PKS nie wyjechały na kilka tras. Szczególnie trudne warunki notowano na drogach Mierzei Wiślanej, w stronę miejscowości Kępki, i na trasie do Malborka.

■ Zagrożenie powodziowe



Niebezpieczeństwo powodzi zażegnały lodołamacze, które przełamały lód na Wiśle.

Fot. Przemysław Świdzki.

ŻUŁAWY. Długotrwałe mrozy spowodowały, że skutą lodem Wisła była coraz bardziej niebezpieczna. Przy ujściu rzeki utworzył się zator, który powodował zagrożenie powodziowe. Niebezpieczeństwo zostało zażegnane po tym, jak Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Gdańsku wprowadził do akcji dwa lodołamacze. Statki przebiły rynnę od mostu w Kiezmorku, do ujścia Wisły, która pozwoliła na udrożnienie rzeki.

(red.)

REKLAMA

Potrzebujesz

PIENIĘDZY?

KWOTY OD 10 000 DO 300 000 ZŁ

PREZENTUJEMY SPECJALNY PROGRAM
FINANSOWANIA OSÓB BEZ ZDOLNOŚCI

KREDYTOWYCH

UWAGA!!! DLA PIERWSZYCH 30 OSÓB
MOŻLIWOŚĆ SPŁATY BEZ ODSETEK

TYLKO TERAZ **EXPRESOWE BEZPŁATNE**
ROZPATRZENIE WNIOSKU w 24 h

PRZYKŁADOWE ZESTAWIENIA

25 000 - 119,44 ZŁ	100 000 - 477,77 ZŁ
50 000 - 238,88 ZŁ	150 000 - 716,66 ZŁ
75 000 - 358,33 ZŁ	200 000 - 955,55 ZŁ

POLSKA KORPORACJA FINANSOWA „SKARBIEC”

• Gdańsk, ul. Klonowa 1, III p., pok. 1, tel. (058) 341-97-11
• Gdynia, ul. Świętojańska 40/2, II p., tel. (058) 781-68-60, 781-68-61

10155411/C30

Spotkanie z artystą ze Słonecznego Wzgórza

Smutactwu mówię „nie”

Jak się jechało? – zagadnął mnie Henryk Wojewoda, malarz, rzeźbiarz, autor rysunków do wierszy swoich kolegów-poetów, takich jak Zbigniew Jarzyna, Edward Stachura czy Stanisław Grochowiak...

Za wszelką cenę starał się odwrócić uwagę od swojej osoby. Skromny, zamknięty w sobie, nie jest wymarzoną rozmówcą dla dziennikarza. Powtarzałam pytania po kilka razy w nadziei, że w końcu usłyszę odpowiedź na któreś z nich. Bezskutecznie. Odwracał głowę, uśmiechał się, proponował kawę. Próbowałam dalej – pytałam o obrazy, twórczość, malarskie upodobania. I, ku mojemu zdziwieniu, pan Henryk podjął dyskusję...

Odnalazł dawną znajomą...

Od czterech lat mieszka w Domu Pomocy Społecznej Słoneczne Wzgórze w Ryjewie, w powiecie kwidzińskim.

– Wstaję o siódmej rano, jem śniadanie o ósmej i idę do pracy. Maluję obrazy, bawię się w grafikę komputerową i tak leci mi czas do piętnastej. Potem czytam, oglądam telewizję, troszkę rysuję i przychodzi wieczór. Mam swój pokój – opowiada.

W Ryjewie poznał wielu znajomych i nie są nimi tylko współmieszkańcy DPS. To tu spotkał swoją przyjaciółkę ze szkolnych lat, Halinę Szwarc. Odnaleźli się w tej wsi po ponad kilkudziesięciu latach rozłąki...

– No, Heniu, opowiedz, jakżeśmy się spotkali – zaczęła Halina Szwarc. Pan Henryk milczy, tak jakby starał się przywołać w pamięci tamto wydarzenie...

– Pamiętałem, że Helusia mieszka w Ryjewie i kiedyś przez przypadek spotkali-

śmy się przy Domu Pomocy Społecznej – urywa. Już wiem, że więcej nic na ten temat nie powie.

... i święty spokój

Od pani Haliny dowiaduję się, że to nieoczekiwane spotkanie po latach było prawdziwym zbiegiem okoliczności.

– Chodziłam na rehabilitację do ryjewskiego DPS. Kiedyś przy sali komputerowej przeczytałam imię i nazwisko: Henryk Wojewoda. Domyślałam się, że to może być on, nie mogłam jednak tego sprawdzić, bo akurat go nie było. Wyjechał na przepustkę. Zadzwoiłam zaraz do naszej wspólnej znajomej, Izy z Nowego Dworu Gdańskiego, i opowiedziałam jej o tym zdarzeniu. Postanowiłyśmy się przekonać, czy to ten Henryk Wojewoda, nasz najlepszy kumpel ze szkolnej ławy – opowiada pani Szwarc. – I to był on...

Otoczyli go z mężem opieką. Zapraszają do siebie na weekendy, święta i rodzinne uroczystości. Zwykle towarzyszy im też Iza, która przyjeżdża specjalnie z Nowego Dworu Gdańskiego. Te chwile razem spędzane pomagają żyć panu Henrykowi. Na początku bowiem bardzo cierpiał z tego powodu, że musi tu mieszkać. Teraz już się przyzwyczaił.

– Mam tu dużo przyrody i przede wszystkim święty spokój – śmieje się.

Narysuj coś

– Zna pani takiego poetę Zbigniewa Jarzynę? To mój kolega, do dzisiaj pisujemy do siebie. To właśnie przez niego poznałem Stanisława Grochowiaka, potem Edwarda Stachurę. To było jeszcze za czasów studenckich. Było wtedy takie znane pismo „Kultura”, w którym Grochowiak prowadził dział poezji –



Henryk Wojewoda z przyjaciółkami: Haliną Szwarc (po lewej) i Izą Czerniec.

wspomina H. Wojewoda. – Zarówno Stachurę, jak i Grochowiaka wspominam bardzo miło. Pamiętam, jak Stachura pisał „Falując na wietrze”. Nasza znajomość była przede wszystkim listowna, pisali: „Narysuj coś”. Czasem też spotykaliśmy się. To byli prawdziwi artyści, trochę wyalienowani z rzeczywistości.

Pytam, dlaczego zerwał z nimi kontakt.

– To było po studiach. Wróciłem do Malborka, bo właśnie stamtąd pochodzę, i objąłem stanowisko konserwatora w malborskim zamku. Mamie bardzo zależało na tym, żebym miał do-

bry zawód. Chciała, abym uniknął tego niepewnego życia artysty. No i można powiedzieć, że w pewien sposób uniknąłem... – odpowiada.

Z Malborka przeprowadził się do Sopotu. Tam pracował w Spółdzielni ARTREGION, gdzie był specjalistą od bursztynowej biżuterii. Były to lata siedemdziesiąte.

– Potem wyniosłem się na południe. Mieszkalem w Jarosławiu, a pracowałem jako konserwator w Zamościu, Przemyślu, Gorlicach. Młodość tak mnie gnała po Polskę. Nudziłem się trochę w tym Malborku. Ten zamek tam taki wielki i ponury, czułem się samotny – opowiada.

W latach dziewięćdziesiątych powrócił do Gdańska. Zatrudnił się w Pracowni Renowacji Zabytków w Zielonej Bramie. Dwór Artusa, ratusz, kamienice przy ul. Długiej – m. in. przy ich odnawianiu pracował jako konserwator. Potem znowu przez chwilę mieszkał w Malborku. Już wtedy zaczął chorować i zamieszkał w Słonecznym Wzgórzu w Ryjewie.

Nie i tyle

– Nie założył pan rodziny? – pytam.

– Nie – odpowiada krótko. – Jestem samotnikiem.

– I nigdy panu nie brakowało rodziny? – próbuję dociec.

– Raczej nie – urywa.

Do rozmowy włącza się przyjaciółka, Halina.

– Może ja powiem. Heniu należy do osób bardzo skrytych. O wielu sprawach ja też nie wiem. Jeśli nie będzie chciał, nie odpowie pani. Ja go nawet nie pytam o to, co

było; będzie chciał, będzie miał zaufanie, sam powie. Wiem jedno: nie lubi wracać do pewnych momentów swojego życia. Chce o nich zapomnieć – wyjaśnia.

Pytam o osobisty sukces. Milczy. W końcu mówi.

– Skończenie studiów...

– A Krzysiu? Nie jest twoim sukcesem? – podpowiada mu przyjaciółka.

Znowu milczenie.

– Tak, chyba ukończenie studiów – odzywa się po chwili.

– Kim jest Krzysiu? – pytam.

Milczy.

– Jest to część jego życia, do której nie wraca. Krzysiu to jego syn – odpowiada za niego pani Halina.

Dalej nie śmiem się dopytywać.

Twarze

Realizm go nie pociąga. Mówi, że pewnie dlatego, że sam jest dość mocno osadzony w realiach. Dużo czasu poświęca ostatnio grafice komputerowej. Jego ulubionym tematem stały się twarze.

– Rysuję sobie chimery, kaprysy, twarze fantastyczne.

To mnie bardzo pasjonuje. Nie mam problemu z wyobraźnią – mówi. – Lubię zatrzymywać się w miejscu nad jakąś miną.

Twórczość swoją określa słowem „radosna”.

– Makabry w życiu jest dużo. I smutactwa też. Ja nie chcę malować takich obrazów. Moje prace raczej optymistyczne – wyjaśnia.

Ten optymizm życiowy wpływa zapewne stąd, że pan Henryk akceptuje samego siebie. Brak w nim wewnętrznych rozterek czy też wad, których za wszelką cenę chciałby się pozbyć. Malarstwo jest dla niego przede wszystkim ucieczką przed rzeczywistością.

– Całe życie był bardzo delikatny, wrażliwy. Nie godzi się na szarość i smutek, dlatego szuka piękna w swej twórczości – dodaje H. Szwarc.

Zapytany, jak opisałby siebie, odpowiedział żartem: – Jestem średni, całkiem pospolity. Trudno mnie odróżnić od innych, dlatego zapuściłem brodę...

Magda Węgrzecka

Zdjęcia: Małgorzata

Enerlich-Kamińska

Henryk Wojewoda

Urodził się 6 stycznia 1942 roku w Bydgoszczy. Już od najmłodszych lat interesował się sztuką. W latach 1964-1968 swoje pasje rozwijał studiując na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Zaraz po ukończeniu studiów rozpoczął pracę jako konserwator zabytków w zamku w Malborku. Jego talent został zauważony i doceniony, dlatego zlecono mu renowację portretu Bolesława Śmiałego, znajdującego się obecnie w Muzeum Zamkowym w Kwidzynie. Następnie, w Spółdzielni ARTREGION w Sopocie, projektował złotą i srebrną biżuterię, połączoną z bursztynem. W latach 1975-1987 pracował jako konserwator zabytków w Jarosławiu. Tam, pod jego kierunkiem, zostały odnowione jarosławskie ikony, renesansowe sztukaterie ratusza oraz kościół św. Mikołaja w Zamościu. Jego prace konserwatorskie z tego okresu można zobaczyć również w Przemyślu i Krośnie.



Henryk Wojewoda nie lubi malować smutnych obrazów.

Rolnik, który uwielbia łowić ryby

Tajemnicza tafla lodu

Jesteśmy sami: tylko syn, ja i Bóg. Panuje cisza trudna do opisanie. Samotność i spokój są potrzebne człowiekowi – tak mówi Tadeusz Stefaniak, rolnik z Myszewa (gm. Nowy Staw), o zaletach swojej pracy przy stawach rybnych. Zawsze z niecierpliwością czeka chwili, by znów, po pracy na 80-hektarowym gospodarstwie, znaleźć się nad wodą.

Skarb nad brzegiem

Stawy znajdują się przy osadzie Krzewiny, w której już nikt nie mieszka.

– Prawie nie widać śladów ludzkiej bytności. Cieszę się, że mimo to nazwa dawnej osady znalazła się w atlasie sprzedawanym z „Dziennikiem”. Nie spodziewałem się tego. Myślałem, że skoro nikt w Krzewinach nie mieszka, to o tej nazwie nikt nie będzie pamiętał – mówi Marek, syn pana Tadeusza.

Stefaniakowie są zachwyceni historią ziemi, na której niegdyś mieszkali zamożni gospodarze. Zostało po nich niewiele śladów. Ledwie można dostrzec resztki fundamentów. Tadeusz Stefaniak pamięta stary wiatrak, wspomina też zakopany skarb, który po wojnie wykopała sąsiadka. Była tam porcelanowa zastawa i rodowe sztuce.

Do dziś poszukiwacze skarbów nie dają za wygraną. Co jakiś czas znajdują wykopany dołek, a w nim metalową część uprzęży. Znalazcy nie chciało się nawet zabrać przedmiotu. Takie sytuacje zdarzają się często – mówi Tadeusz Stefaniak.



Tadeusz Stefaniak jest dumny z dwóch szczupaków wyciągniętych spod lodu. Obok widać trójkątny przerębel.

Zielona pamiątka

Zarówno ojciec, jak i syn uważają, że ziemia kryje skarby. Nie szukają ich jednak w jej głębi. – Mamy szansę sprawić, by znów

przynosiła dochód, jak przed wojną. Chcemy, by nasze gospodarstwo było nowoczesne. Nie możemy być gorsi od poprzednich bogatych właścicieli, po któ-

rych pozostała legenda – wyjaśniają.

Przed 1974 rokiem rodzina Stefaniaków mieszkała w Krzewinach blisko stawów, gdzie teraz hodują ryby. Po przejęciu terenów przez spółdzielnię hodowli ryb przeprowadzili się do Myszewa. Z ich domu w Krzewinach nie pozostał nawet ślad, łatwo jednak odnaleźć to miejsce. Znakiem rozpoznawczym jest świerk, posadzony przez ojca pana Tadeusza w dniu urodzin żony.

– To wspaniała rodzinna pamiątka – mówi o pomysle swojego dziadka Marek.

Najlepiej biorą rankiem

Właśnie swojemu ojcu Tadeusz Stefaniak zawdzięcza zamiłowanie do hodowli ryb.

– Nie zapomnę chwili, gdy pokazał mi, jak i gdzie łowić szczupaki. Pamiętam do dziś to miejsce – wspomina.

Największą rybą, jaką złowił, był 12-kilogramowy karp. Jest dumny także z prawie 6-kilogramowego szczupaka.

– Łowiłem go spinningiem z łódki. Walczyłem z tą rybą przez 15 minut – opowiada.

Jeziora i stawy, ze swoją tajemniczością, fascynują Tadeusza Stefaniaka.

– Nigdy nie można mieć pewności, co się wyciągnie. Ta niepewność i dreszczyk emocji sprawiają, że lubię zajmować się łowieniem ryb – wyjaśnia. – Cieszę się, że jest to możliwe cały rok. Zimowe połowy są jednak nieco trudniejsze. Trzeba wstać przed świtem, by założyć pod lodem sieci. Rankiem ryby biorą najlepiej.

Sowy na wierzbie

Dziadek wyrąbał przeręble siekierą, jego potomkowie robią to za pomocą piły spalinowej. Cała tafla stawu jest pokryta mnóstwem trójkątów rozmieszczonych w tych samych odległościach.

– Przeręble są potrzebne nie tylko do wyjmowania ryb spod lodu, ale i natleniania wody. Gdyby nie one, ryby by się podusiły. Dodatkowy efekt uzyskują przepompowując wodę z jednego do drugiego trójkąta – tłumaczy Tadeusz Stefaniak.

Lubi obserwować nie tylko ryby, ale także inne zwierzęta, które zwabia staw: bażanty, wydry, fretki, lisy i jenoty. Rozpoznaje ich ślady na śniegu.

– Tu po lodzie przechodziła fretka, a tu wydra – pokazuje.

Wokół stawu rośnie wiele drzew. Sowy i dzięcioły upodobały sobie starą, ponadstuletnią wierzbę, liczącą około 35 metrów wysokości.

– Niewiele jest drzew takiej wielkości. Ta wierzba jakby się nie starzała. Gdy byłem chłopcem, wyglądała podobnie – wspomina pan Tadeusz.

Ptaszysko na diecie

Staw odwiedzają także łabędzie. Jednemu z nich rolnik najprawdopodobniej uratował życie.

– To młody ptak, który jesienią nie odleciał ze swoim kluczem. Gdybym go nie zabrał do domu, pewnie rozszarpałyby go drapieżniki – wyjaśnia T. Stefaniak.

Łabędź mieszka pod jednym dachem z indykami i kurami. Zaprzyjaźnił się z małym kotkiem, który czasem odwiedza swojego dużego przyjaciela. Nowy lokator odżywia się tym samym, co domowe ptactwo. – Na razie chwali sobie tę dietę. Na wiosnę na pewno wypuszcze go na wolność – planuje pan Tadeusz.

Grażyna Wosińska
Zdjęcia: Aleksander Winter



Ten łabędź przetrwa zimę dzięki panu Tadeuszowi.

LEGENDA

O żuławskim diable

Jest taka kraina u ujścia Wisły, gdzie woda styka się z ziemią ze wszech jej krańców, a niebo nad nią rośnie i granic swych nie uświadczy. To urodzajne Żuławy. Na zachód od Wisły rozpościerają się Żuławy Gdańskie; aż po tczewskie wzniesienie. Jest to ziemia bogata w osobliwości.

Choćby takie domy podcieniowe. Co prawda niewiele już ich, ale tu i ówdzie można jeszcze spotkać. W żuławskich wioskach te dworki drewniane, przyjaźnie spoglądają na wędrowców. Wśród pól szumiących kłosami, wśród łąk zieleniących się soczyscie, rozsiadły się, przysparzając stodoły i stajnie, otoczyły się ogrodami i sadami. Albo szosy żuławskie. To wąskie wstążki wijące się pomiędzy rowami, gęsto obsadzone po obu stronach wierzbami. Tymi, co to nigdzie indziej tak fikuśnie nie rosną. Prowadziły te szosy z jednej wioski do sąsiedniej i do najbliższego miasta. Zwano je triftami.

Taką właśnie drogą, pośród takich właśnie wierzb, szli pewnego razu dwaj mężczyźni do wsi Trutnow: Antek oraz Wacek, kowal i kołodziej. Zmierzchało. Nastąpiła ta dziwna pora na granicy dnia i nocy, gdy słońce schowało się za którymś z żuławskich rowów, księżyc jeszcze zwlekał a gwiazdy rwą się, by zabłysnąć w pełni; pora, gdy oczy widzą najmniej i najszybciej się męczy, a każdy kształt i cień drży i faluje.

— Przyspieszmy kroku, Antek. Nie chciałbym natknąć się..., no wiesz na kogo... — Wacek w ciszy wypowiadał ostatnie słowa.

— Aaa..., bajki opowiadasz. Jak dziecko wierzysz, że w tych starych drzewach... — Antek urwał, zobaczył coś dużego, nieruchawego; leżało pod sękatą wierzbą.

— Co, co Antek? Co widzisz? Co się stało? Antek! Ale Antka już przy nim nie było. Stał pod drzewem i kiwał na Wacka ręką.

— Chodź no tu, to świnia. A jaka dorodna! I ma już kopytka związane postronkiem. Zabieramy ją do wsi. Pomóż mi...

— Ale czy na pewno? Może to... Ja słyszałem, że... — Znów będziesz bał?! Bierz tą dużą, wierzbową gałąź i niesiemy mięso do domu. Tyle zostawić, toż to grzech! Ruszaj się a nie marudź.

Kowal drżącą ręką chwycił pałąg, wetknął go poprzez związane kopyta, końce zarzucił na ramiona i ruszyli. Wacek szedł przodem. Antek, przypatrując się niezwykle zjawisku, marzył już sobie o szynkach, kaszankach i nóżkach w galarecie; dreptał z tyłu.

— Ależ mieliśmy farta, aaaale to będzie uczta... próbował dodać sobie odwagi Wacek. — Jak myślisz, kto mógł zostawić tutaj taki skarb? Taki towar... A jaka ciężka! Zauważyłeś? Ile ona może ważyć? Słuchasz mnie?

— Mhm..., mhm..., mmmm... — mruczał w odpowiedzi kołodziej, bo właśnie wyobrażał sobie kielbaski, balerony... Aż oczy zmrużył.

— Ty nie mlaskaj, tylko nieś! Ja całej świnie sam jeden nie udźwignę. Dlaczego puściłeś kij?

— Przecież niosę! — oburzył się Antek. — To ta świnia, jakby cięższa. O...! Z każdym krokiem cięższa.

Uszli jeszcze kawałek, gdy nagle:

— Stój, stój Wacek! Postronki się rozluźniają!

Ale było już za późno. Świnia spadła na drogę i w tym samym momencie znikła. Wówczas stanął przed mężczyźnami sam diabeł.

Kołodziej oniemiał, kowal skulił się i schował za towarzyszem. Diabeł tupnął srogo kopytem, zamiołł ogonem, nastawił widły. Czekał. Myślał. Patrzył. A widział strach, głupotę i chciwość. Dumał.

— Na przyszłość nie dotykajcie czegoś, co do was nie należy! — zaryczał i ulotnił się tak jak pojawił.

Chłopi rzucili się do ucieczki.

— Antek, Antek!... Dlaczego on nas puścił?... Antek! — krzyczał dysząc w biegu kowal.

Kołodziej przystanął. Kowal tuż za nim. Byli we wsi.

— A bo ja wiem? Głupi Jasiek raz opowiadał w karczmie, że znalazł we wierzbie związanego kota. Wziął. Po co mu ten kot? Tylko Głupi Jasiek wiedział. Niósł go zatem do Trutnowy, ale w drodze zaczął rosnąć, aż wreszcie stał się wielki jak cieliak i wtedy zobaczył, że niesie samego diabła. Wtedy to ja mu nie wierzyłem, zresztą nikt mu nie wierzył, każdy się śmiał.

Powyższa legenda jest próbą adaptacją tekstu Paula Behrenda.

Jeżeli któryś z naszych Czytelników pamięta z opowiadań rodziów lub dziadków stare, żuławskie legendy i chciałby podzielić się swoją wiedzą może to zrobić wysyłając tekst na adres opitz@opitz.pl. Na państwa propozycje czekają członkowie Stowarzyszenia Miłośników Nowego Dworu Gd. Klubu Nowodworskiego wspólnie z wydawnictwem „Żuławy Wiślane”.

Nowy Dwór Gdański. Legendy z żuławskiej krainy

Świadeństwo przeszłości

Są pełne magii, tajemniczości. Czytając je można przerazić się nie na żarty... Takie właśnie są żuławskie legendy i baśnie. To znane świadectwo sposobu myślenia, wierzeń i życia ludności zamieszkującej ten niezwykły region.

Mieszkańcy Żuław Wiślanych po raz pierwszy będą mogli zapoznać się z księgą baśni i legend już we wrześniu 2003 roku.

Odkrycia na nowo i opublikowania żuławskich legend podjęło się Stowarzyszenie Miłośników Nowego Dworu Gdańskiego Klub Nowodworski, wspólnie z wydawnictwem „Żuławy Wiślane”.

Zrozumieć to co było

— Każdy region posiada swoją duszę, którą tworzą dwie rzeczy: przeszłość i teraźniejszość — mówi autorzy projektu. — W jej poznaniu i zrozumieniu pomagają świadectwa minionych epok, przekazywane w różnych formach twórczości. Nikt dotychczas nie podjął się „wydobycia z przeszłości” i „odkurzenia” legend tej tajemniczej, żuławskiej krainy.

Zebranie podań i mitów przeszłości nie było łatwym zadaniem. Brak lub po prostu utrudniony dostęp do źródeł sprawił, że wydanie książki opóźnia się. Dotychczas udało się odnaleźć 40 pozycji w języku niemieckim, pochodzących z XVII-XIX wieku a wzorowanych na opisach kronikarzy krzyżackich.

— To bardzo żmudna praca, jednak nie sądziliśmy, że tak bardzo nas pochłonie — mówi Monika Jastrzębska, koordynator projektu. — Ale dzięki temu poświęceniu, legendy żuławskie znajdują się w opracowaniach naukowych. Dziś mają za zadanie pomóc czytelnikom w poznaniu i odkrywaniu tego małego skrawka ziemi jakim są Żuławy.

Udział społeczeństwa

Prace badawcze prowadzi: Monika Jastrzębska, tłumacz języka niemieckiego i angielskiego, prof. dr hab. Jerzy Samp, kierownik Zakładu Pomoroznawstwa Uniwersytetu Gdańskiego i Marzena Bernacka, studentka filologii polskiej Uniwersytetu Gdańskiego.

— Zaangażowanie samych mieszkańców w powstawanie nowych i adaptowanie starych żuławskich legend będzie kolejnym krokiem w budowaniu tożsamości regionalnej — mówi Marek Opitz, współtwórca projektu. — Chcemy zmobilizować mieszkańców



Przy opracowaniu legend pracowali m. in. (od prawej) Marek Opitz, Grzegorz Szramka i prof. dr hab. Jerzy Samp.

Fot. Anna Arent

do innego spojrzenia na Żuławy. Zakładamy, że pociągnie to za sobą zmianę sposobu myślenia o własnej Małej ojczyźnie i znajdzie swoje odzwierciedlenie w okazywaniu większego szacunku i większej dbałości o otaczającą nas przeszłość.

Żywe zainteresowanie odkrywaniem na nowo legend żuławskich wśród dawnych mieszkańców Żuław w Niemczech, Stanach Zjednoczonych, Holandii i chęć uczestnictwa w układaniu nowych legend na starych motywach stworzy formę integracji i współpracy w tworzeniu wspólnej literatury.

Bezcenne bogactwo

— Brakuje jednak świadectw pisanych, które to w wyniku działań wojennych, akcji wysiedleńczej a później też w wyniku zwykłej głupoty, zostały rozproszone lub na zawsze zniknęły z żuławskich strychów — tłumaczy Monika Jastrzębska. — Każdy region posiada swoje legendy, które stanowią jego bezcenne bogactwo. Ktoś, kto chociaż raz wsłuchał się w żuławskie wierzby rosochate, przechadzał się wzdłuż grobli wie, że mają dużo do opowiedzenia.

Zdaniem inicjatorów powstanie takiej książki pozwoli zespolić mieszkańców Żuław bardziej emocjonalną więzią z tą krainą.

Budowanie tożsamości regionalnej na Żuławach opierało się dotychczas przede wszystkim na planowaniu przyszłości, a jednak odkrywanie przeszłości, porównywanie się do dawnych bohaterów, tradycji, pozwalają zrozumieć i utożsamić się ze swoim miejscem na Ziemi.

Celem jest opracowanie książki baśni i legend, nagranie słuchowiska zarejestrowanego na płytach CD,

przygotowanie scenariuszy inscenizacji teatralnej i materiałów do lekcji o regionie. (gal)

Dwie księgi



Żuławskie wiatraki są pamiątką menonicką.

Fot. Anna Arent

Księga będzie zawierać oryginalne, opracowane dla współczesnego czytelnika legendy w trzech wersjach językowych: polskim, niemieckim i angielskim. Ilustracje wykona Jerzy Domino, historyk sztuki. Materiał źródłowy zostanie opracowany w pracy magisterskiej Marzeny Bernackiej, studentki filologii polskiej Uniwersytetu Gdańskiego. Druga publikacja, to księgi „Baśni i bajek żuławskich”, które będą wynikiem konkursu, ogłoszonego wśród mieszkańców. Z wyłonionych prac konkursowych zostanie wybranych kilka do nagrań słuchowiskowych. Inicjatorzy zamierzają zwrócić się do znanych aktorów m. in. Krzysztofa Kolbergera, Piotra Frączewskiego czy Adama Ferency. Zebrane materiały znajdują się na stronie internetowej Klubu Nowodworskiego.

Ślady z przeszłości

Delta Wisły jest zamieszkała od niedawna a stabilnym łodem jest dopiero od tysiąca lat. W wyniku powodzi, wojen i epidemii, ziemia ta była w ciągu wieków kilkakrotnie zasiedlana. Ostatnia wymiana mieszkańców na Żuławach nastąpiła po II wojnie światowej, kiedy Żuławy zasiedlili Polacy z Wołynia, z Lubelskiego oraz Ukraińcy. Dzisiaj, w krajobrazie Żuław ciągle można napotkać ślady różnych kultur, zwłaszcza w architekturze.

Powiat nowodworski. Pomoc dla potrzebujących

Grosik szczęścia

Stanisław Sienkiewicz z Trop w gminie Elbląg, obecnie kierownik Centrum Pomocy i Badań Niekonwencjonalnych „EKO- LAND” w Tropach, do niedawna zajmował się handlem. Postanowił jednak porzucić pracę na rzecz działalności społecznej.

Pewnego dnia, S. Sienkiewicz uznał, że największym dobrem na świecie jest niesienie pomocy innym ludziom. Zaprojektowane przez niego małe, połączane figurki zwierząt i pozostałe atrybuty: grosz, fasolka i gałązka Tui noszą nazwę Gronoleja. Mają one zapewnić bezrobotnym środki do życia, a kupującym pomyślność.

re W 2000 roku Stanisław Sienkiewicz był autorem „Pocztówek jak promyk słońca”. Za 3 zł bezrobotni sprzedawali zrobione przez siebie pocztówki. Nagrodą był talon na żywność w jednym z elbląskich barów.

Zarabiają na chleb

- Sprzedają figurki zajmują się bezrobotni i osoby potrzebujące, które nie mają szans na znalezienie lepszej pracy - mówi S. Sienkiewicz. - Uznałem, że to dobry pomysł aby chociaż po części rozwiązać ich problem finansowy. W ten sposób zarabiają na chleb.

Ze sprzedaży jednej figurki, która kosztuje 4 zł, sprzedający uzyskuje 1 zł.



Stanisław Sienkiewicz wymyślił sposób na bezrobocie. Jest nim właśnie ta figurka.

Fot. Anna Arent

Kierownik CPIBN, Gronoleja określa jako „grosik oddziału na lepsze jutro”.

Jego zdaniem figurka ma w sobie tajemniczą moc i mistyczny charakter. Ten kto zakupi produkt, może liczyć na pomyślność przez cały rok.

Jak mówi S. Sienkiewicz, wspomaga chore dzieci i dorosłych w sytuacjach kryzysowych, promuje samopomoc, przynosi pomyślność a także daje satysfakcję dobrze rozdysponowanej jałmużny.

Ezoteryczne właściwości

- Fasolka, stanowiąca część Gronoleja daje początek roślinie, która przecież

rozwija się bardzo szybko - twierdzi. - Grosik oddziałuje pozytywnie na promieniowanie. Będzie ono znacznie mniejsze, jeżeli postawimy figurkę przy komputerze lub telewizorze. Naturalne gałązki Tui nie są kolczaste, co ma odniesienie do życia.

Produkcją i sprzedażą figurek zajmują się osoby, które nie korzystają z jakiegokolwiek pomocy społecznej. Rękodzielnictwo jest ich źródłem utrzymania.

- Rękodzieło wykonuje się bez użycia narzędzi mechanicznych - mówi S. Sienkiewicz. - Osoby, które podejmą się tego zadania zajmują się ich produkcją w domu. Na Gronolej skła-

da się złoto a także ręcznie cięty kołek drzewa owocowego lub brzoźowego. Następnie plasterki drewna są suszone i szlifowane a potem dekorowane.

Centrum Pomoc i Badań Niekonwencjonalnych współpracuje z lokalnymi ośrodkami pomocy społecznej. To właśnie one kierują ludźmi do „EKO-LAND”.

- Obecnie pomagamy kobiecie z miejscowości Kępki w gm. Nowy Dwór Gdański.

- Niestety, nie mogła już dłużej liczyć na pomoc ze strony MGOPS a nie mogła znaleźć pracy. Postanowiliśmy wesprzeć ją, dając jej zatrudnienie przy produkcji figurek.

(gal)

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy

Motocyklowe ciekawostki

Motocykliści z Nowego Dworu Gdańskiego przygotowują wystawę, która uświetni tegoroczny finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Atrakcji nie zabraknie, bo zostanie zaprezentowanych około 10 motocykli. Wystawa będzie czynna od godziny 14 do 21 w dniu finału 12 stycznia.

Przypomnijmy, że wystawa cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem w ubiegłym roku, kiedy zorganizowano ją po raz pierwszy.

- Tym razem przedstawimy motocykle w nowej scenarii. Będzie jeszcze ciekawiej niż poprzednio - mówi Bartosz Strzałkowski, organizator wystawy. - Będą nowe pojazdy. Między innymi: sportowe, turystyczne i terenowe. Reszta niech zostanie niespodzianką. Podobnie, jak w ubiegłorocznej edycji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy będziemy zbierać pieniądze dla fundacji Jurka Owsia.



Podobnie jak w ubiegłym roku również tym razem jedną z ciekawostek WOŚP będzie wystawa motocykli.

Fot. Anna Arent

Wystawimy dużą skarbnicę. Liczymy na hojność zwiedzających, którzy za możliwość zapoznania się z motocyklami, lub ich fotografowania wspomogą ten szczytny cel.

Będzie również licytacja motocyklowych gadżetów, która planowana jest pomiędzy godziną 17 a 18.

- Do udziału w wystawie zaprosiliśmy między innymi Straż Graniczną, która

disponuje ciekawymi motocyklami - dodaje. B. Strzałkowski. - Zapraszamy wszystkich gorąco i liczymy na państwa szczodrość.

(boro)

CZYTASZ I WIESZ

Model już po konserwacji



Fot. Anna Arent

Model fregaty po konserwacji wrócił do stegnieńskiego kościoła.

STEGNA. XIX - wieczny model fregaty wojennej powrócił po trzech latach konserwacji na swoje miejsce, czyli pod sufit kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa w Stegnej.

Zespół konserwatorski Centralnego Muzeum Morskiego w Gdańsku zakończył prace zgodnie z terminem, czyli w 130 rocznicę wybudowania żaglowca.

- Model był już bardzo zniszczony przez robactwo - mówi Krzysztof Bogacki, kierownik pracowni konserwacji modeli w Centralnym Muzeum Morskim w Gdańsku. - Renowacja tego modelu przyniosła mi dużo satysfakcji. Muszę przyznać, że w profesjonalny sposób przywróciliśmy mu pierwotny wygląd.

Jak twierdzi K. Bogacki, na terenie Mierzei Wiślanej umieszczanie modeli statków w kościołach w nadmorskich miejscowościach było starym zwyczajem.

- Umieszczano je tam, gdzie było blisko do morza. To taka stara, tradycja rybacka - opowiada K. Bogacki. - W tym przypadku, podczas konserwacji fregaty, odkryliśmy pod jego pokładem list pochodzący z 1872 roku. Jego autorem był Fryderyk Wilhelm Welhn, szypier z Kątów Rybackich. Stąd wiemy, kto był wykonawcą modelu.

Inicjatorem restauracji fregaty był ks. S. Knapik, proboszcz stegnieńskiej parafii. Udało mu się na ten cel pozyskać 17 tys. zł.

Podczas uroczystego zawieszania modelu podziękował sponsorom, wykonawcom i tym, którzy bezinteresownie przyczynili się do powrotu modelu do kościoła.

- Są to ludzie życzliwi, którzy chcą uczcić swoją przyjaźń - mówi ks. S. Knapik. - Wiara w Boga daje świadectwo pokoleniom następnym.

Głównymi fundatorami były rodziny Szczepkowskich i Mezger z Niemiec. Finansując konserwację statku zrobili sobie pamiątkę z okazji 20 rocznicy poznania się.

- W tym roku przypada 20 rocznica, kiedy poznaliśmy się z rodziną Mezger - mówi Andrzej Szczepkowski. - Postanowiliśmy, że sfinansowanie konserwacji modelu będzie wspaniałą pamiątką dla nas i naszych dzieci.

- Urodziłam się w pobliskim Sztutowie, a chrzczone byłam właśnie w kościele w Stegnej - opowiada Adeltraut Mezger. - Pamiętam ten model z dzieciństwa.

(gal)



Zabytkowy model został odnowiony dzięki wsparciu licznych sponsorów, między innymi rodzin Mezger i Szczepkowskich.

Fot. Anna Arent

KINO

Tytuł Prod./Wiek Godzina Cena

GDAŃSK

Neptun Harry Potter i Komnata Tajemnic USA (b.o.) 9.15, 12.45, 14 zł, 12 zł
ul. Długa 57 tel. 301-82-56

Kameralne Wojna plemników USA (15) 14.15 12 zł, 10 zł
ul. Długa 57 Pokój syna Włochy (15) 16, 18, 20
tel. 301-53-31

Helikon Krag Japonia (15) 14.45 12 zł, 10 zł
ul. Długa 57 Niebo W/Niem./Fr. (15) 16.30
tel. 301-53-31 Koniec z Hollywood USA (15) 18.10
Edi Polska (15) 20.15

Bajka nieczynne
ul. Jaśkowa Dolina 14, tel. 341-22-94

Żak Chungking Express USA (15) 19.55 12 zł, 10 zł
ul. Grunwaldzka 195/197 Upadłe anioły USA (15) 21.40
tel. 345-15-90

GDYNIA

Warszawa Harry Potter i Komnata Tajemnic USA (b.o.) 9.15, 12.25, 14 zł, 12 zł
ul. Świętojańska 35 tel. 620-42-65 15.50, 19 pt., niedz. 22 pt., sob.

SOPOT

Polonia Harry Potter i Komnata Tajemnic USA (b.o.) 13.30, 16.40 14 zł, 12 zł
ul. Boh. Monte Cassino 55/57 tel. 551-05-34 19.45

Bałtyk Ziemia niczyja Boś. (15) 15 10 zł
ul. Bohaterów Edi Polska (15) 16.50
Monte Cassino 30 Smoking USA (15) 18.50, 20.50
tel. 551-18-56

TEATR

Tytuł Godzina Cena Gdzie

Gdańsk Cyrulik sewilski 18 sob.-niedz. 20-35 zł Państwowa Opera
Bałtycka
al. Zwycięstwa 15
763-49-06, 763-49-12

Gdańsk Towarzysz Chrystus 19 niedz. 10-35 zł teatr Wybrzeże
premiera Targ Węglowy
301-13-28

Sopot Otello umiera 19.15 pt.-niedz. 25-35 zł Teatr Kameralny
Boh. Monte Cassino
551-39-36

Gdynia Jaselfka - Teat Junior 17 niedz. Teatr Muzyczny
pl. Grunwaldzki
661-60-00

KINO

Tytuł Prod./Wiek Godzina Cena

TCZEW

Wista Planeta skarbów USA (b.o.) 15 10 zł n. 8 zł u.
ul. Dąbrowskiego 11 Femme Fatale USA (15) 16.30 12 zł n. 10 zł u.
Krag USA (15) 18.30, 20 12 zł n. 10 zł u.

STAROGARD GD.

Sokół Harry Potter i Komnata Tajemnic USA (15) 16.15, 19 pt. 10 zł
ul. Jana Pawła II tel. 562-21-03 13.30, 16.30, 19.30 sob., niedz.

KARTUZY

Minimax ul. Majkowskiego 3 Famme Fatale USA (15) 16.30 10 zł
tel. 681-32-08 Monsunowe wesele Ind./USA (15) 18.30 10 zł
Krag USA (15) 20.30 10 zł

ELBLĄG

Syrena ul. Grobla św. Jerzego 5 Afera poniżej zera USA (15) 16.15 12 zł, 10 zł
Wielki podryw USA (15) 17.45, 20

WOJNA PLEMNIKÓW

■ Reż.: Michel Gondry ■ Prod.: USA/Francja, 2001 ■ Typ: komedia
■ Wyst.: Patricia Arquette, Tim Robbins, Rhys Ifans, Miranda Otto, Rosie Perez

Lila (Patricia Arquette) od niemowlęstwa cierpi na zaburzenia hormonalne, powodujące niepożądaną wzrost włosów na całym ciele. Gdy zakochuje się w nieśmiałym psychologu-behawiorysty Nathanie (Tim Robbins), postanawia ukryć przed nim swoją chorobę. Pewnego dnia podczas leśnej eskapady Nathan i Lila spotykają dziwnego człowieka, który odmieni ich życie i pozwoli Lili pogodzić się z naturą.

POKÓJ SYNA

■ Reż.: Nanni Moretti ■ Prod.: Włochy/Francja, 2001 ■ Typ: dramat
■ Wyst.: Nanni Moretti, Laura Morante, Jasmine Trinca, Giuseppe Sanfelice, Silvio Orlando

Giovanni wie dzie spokojne życie wraz ze swoją żoną i dwójką dzieci. Jedyne jego problemami są te, których wysłuchuje jako psychoanalityk od swoich pacjentów. Sam wydaje się szczęśliwy. Sielankowe życie zostaje jednak zniszczone przez niespodziewaną śmierć jego syna - Andrei. Pograżony w żalobie zamyka praktykę. Nie potrafi znaleźć kontaktu ze swoją żoną i córką.

SUPERKINO KREWETKA

Superkino Krewetka, Gdańsk
ul. Karmelicka 1, www.superkino.info

Tytuł	Produkcja / wiek	Godzina
Harry Potter 2	USA (b.o.)	9, 10, 15, 12, 15, 13, 45, 15, 30, 17, 18, 45, 20, 15, 22 pt. sob. 9, 10, 15, 12, 15, 13, 45, 15, 30, 17, 18, 45, 20, 15 niedz.
Transporter	USA (15)	14, 16, 18, 20, 22 pt. 12, 45, 17, 19, 30, 22, 45 sob. 12, 45, 17, 20, 30, 22, 30 niedz.
Smoking Śnięty Mikołaj 2	USA (15)	13, 45, 15, 45, 17, 45, 19, 45, 21, 45
Wielbicielka	USA (15)	9, 15, 11, 30, 14, 30 pt. 9, 15, 11, 30, 14, 45 sob., niedz.
Planeta skarbów	USA (b.o.)	12, 30
Mr. Deeds	USA (15)	9, 30, 11, 30, 13, 30
- milioner z przypadku	USA (15)	15, 30, 19, 30 pt., niedz. 15, 30 sob.
Śmierć nadejdzie jutro	USA (15)	14, 30, 19, 21, 45
K-19	USA (15)	11 sob., niedz.
Krag	USA (15)	12, 15, 17, 15, 19, 30, 21, 45 pt. 17, 15, 19, 30, 21, 45 sob., niedz.
Znaki	USA (15)	10, 15, 16, 45 pt., 10, 15 sob., niedz.
Czerwony smok	USA (18)	21, 30
Zemsta	Polska (12)	10 pt., 10, 30 sob., niedz.
Dzień Świra	Polska (15)	17, 30

■ normalny
do godz. 17 pon.-czw. - 15 zł
do godz. 17 sob.-niedz. - 16 zł
■ normalny
po godz. 17 pon.-czw. - 16 zł
po godz. 17 pt.-niedz. - 17 zł

■ ulgowe - 12 zł
■ studenckie - 12 zł
■ grupowe - 10 zł
■ wtorki - 10 zł

MULTIKINO

Multikino sp. z o.o. al. Zwycięstwa 14 (10 sal kinowych)
tel. 340-30-99, www.multikino.pl

Tytuł	Produkcja / wiek	Godzina
Mali agenci 2: Wyspa marzeń	USA (b.o.)	10, 15 sob., 11, 45 niedz.
Harry Potter i Komnata Tajemnic	USA (b.o.)	9, 10, 30, 12, 15, 13, 45, 15, 30, 17, 18, 45, 20, 15, 22
Debiutant	USA (15)	17, 15, 19, 15
Ali G	USA (15)	10, 15, 15, 45 pt., niedz., 15, 45 sob.
Asterix i Obelisc	Francja (15)	9, 45 sob., niedz.
Misja Kleopatra	USA (18)	12, 45
Czerwony smok	Polska (15)	17, 30, 19, 45, 22, 15
Edi	USA (15)	14
K-19	Polska (15)	11, 45, pt
Pianista	USA (15)	17, 45, 20, 45
Transporter	USA (15)	13, 15, 21, 15 pt., 16, 15, 21, 15 sob., niedz.
Skok	USA (15)	10, 45, 21 pt., 10, 45, 21, 30 sob., niedz.
Smoking	USA (15)	11, 20, 17, 05, 19, 30, 21, 45
Straż wiejska	USA (15)	9, 45, 14, 45 pt., 12, 14, 45 sob., niedz.
Śmierć nadejdzie jutro	USA (15)	12, 17, 20, 20, 30 pt. 17, 20, 20, 30 sob., niedz.
Wielki podryw	USA (15)	15, 20, 18, 15 pt., 13, 15, 18, 25 sob., niedz.
Zemsta	Polska (12)	10
Znaki	USA (15)	14, 50
Mustang z Dzikiej Doliny	USA (b.o.)	9, 15
Planeta skarbów	USA (b.o.)	9, 30 pt., niedz. 9, 30, 11, 45 sob.
Śnięty Mikołaj 2	USA (b.o.)	12, 30, 15 pt. 10, 12, 30, 15 sob., niedz.

■ Multibabykino - 10 zł
■ Tanie wtorki - 10 zł
■ normalny 14 zł
■ bilety week. do godz. 17 - 14 zł
■ bilety week. po godz. 17 - 17 zł
■ dziecięcy - 10 zł
■ szkolny pon.-czw. - 12 zł

■ seniorski (powyżej 60 lat) - 10 zł
■ poranki sob., niedz. - 8 zł
■ studencki pn.-czw. - 12 zł
■ grupowe - 10-14 zł
Ceny biletów nie obejmują filmów:
„Stuart Malutki 2”, „Mr Deeds”, „Zemsta”.

SILVER SCREEN

Centrum Rozrywki Gemini, Gdynia,
ul. Waszyngtona, tel. 628-18-00, www.silverscreen.com.pl

Tytuł	Produkcja / wiek	Godzina
Pokój syna	USA (15)	12, 45, 17, 30, 19, 45, 22 pt. 13, 30, 22, 25 sob., niedz.
Debiutant	USA (15)	12, 15, 18, 45, 20, 45, 22, 30 pt. 18, 19, 50 sob., niedz.
Harry Potter i Komnata Tajemnic	USA (b.o.)	8, 30, 9, 30, 12, 13, 15, 30, 16, 30, 19, 20, 22, 15
Transporter	USA (15)	12, 40, 19, 15, 21, 30 pt. 13, 15, 22, 10 sob., niedz.
Smoking	USA (15)	10, 35, 14, 45, 17 pt. 11, 10 sob., niedz.
Straż wiejska	USA (15)	9, 45, 14, 15, 16, 35 pt. 10, 45 sob., niedz.
Śnięty Mikołaj 2	USA (b.o.)	11, 13, 30, 15, 45 pt. 11 sob., niedz.
Wielki podryw	USA (15)	10, 15, 15 pt. 9, 40 sob., niedz.
Krag	USA (15)	20, 15, 22, 30 pt. 21, 40 sob., niedz.
Śmierć nadejdzie jutro	USA (15)	16, 45, 19, 30, 22, 20 pt. 22, 20 sob., niedz.
Edi	Polska (15)	18 pt., 15, 45 sob., niedz.
Planeta skarbów	USA (b.o.)	10, 30, 12, 30, 14, 30 pt., 10, 30 niedz.

■ do godz. 12 pon.-czw. - 14 zł
■ w godz. 12-17 pon.-czw. - 16 zł
■ po godz. 17 pon.-czw. - 18 zł
■ do godz. 12 piątek - 16 zł
■ po godz. 12 piątek - 19 zł

■ sob., niedz. - 19 zł
■ ulgowe - 12 zł
■ studenckie - 12 zł
■ grupowe (inf. u kierownika kina)

SMOKING



■ Reż.: Kevin Donovan
■ Prod.: USA, 2002
■ Typ: komedia sensacyjna
■ Wyst.: Jackie Chan, Jennifer Love Hewitt, Jason Isaacs, Ritchie Coster, Debi Mazar

Tytułowy „Smoking” to ulubiony strój bogatego playboya Clarka DeVilina. Jest on związany emocjonalnie z luksusową kreacją do tego stopnia, że nikomu nie pozwala dotknąć stroju. Ale jego ciekawski szofer, Jimmy, przymierza pewnego dnia ubiór szefa. Odkrywa, że ten kto go nałoży zamienia się w specjalnego agenta i chcąc nie chcąc musi wziąć udział w szpiegowskich rozgrywkach...

SERCA DWA

■ Jestem 25-latką i nienagannej urodzie, 180 cm. Moje zainteresowania to kulturystyka, samochody. Poznam kobietę, która potrafi kochać i pragnie być kochana, marzącą tak jak i ja o stworzeniu związku opartego na wzajemnym zaufaniu. Jeżeli masz od 25 do 40 lat i masz szalone pomysły, to właśnie ja czekam na Ciebie. Jestem niezależny finansowo, aktualnie przebywam w ZK. Krzysztof z Gdańska.
sygn. 1

■ Jestem wdowcem spod znaku Wodnika, mam na imię Henryk, 51/173/73, jestem wierzącym i praktykującym katolikiem bez nałogów, opiekuńczym, szczerym, prawdziwym, pogodnym, z poczuciem humoru, lecz bardzo wrażliwym na ludzką krzywdę i kłamstwo. Nie szukam przygody na kilka dni, lecz szczerą, pogodną i oddaną panią, na dobre i złe chwile życia. Jeżeli nie zraża Cię fakt, że obecnie przebywam w ZK, to napisz.
sygn. 2

■ Miły, sympatyczny kawaler, 25 lat, z dużym poczuciem humoru, pozna panie w wieku 25-35 lat w celu matrymonialnym z całego Pomorza. Oferuję uczciwość, lojalność i spełnienie najskrytszych marzeń. Jeżeli odpowiada Ci moja oferta, a do tego nie przeszkadza Ci, że w obecnie przebywam w ZK, napisz. Na fotooferty odpowiem w pierwszej kolejności. Tomek.
sygn. 3

■ Samotny Piotr spod znaku Bliźniąt, ponoć przystojny, nieoprawny romantyk, 170 cm, 25 lat. Spragniony bliskości kochającej osoby, chcący odzyskać uczucie i być kochanym. Poznam panią w wieku 20-35 lat. Tylko poważne oferty. Foto mile widziane. Odpowiem na każdy list.
sygn. 4

■ Atrakcyjny Wodnik z temperamentem, 34/180/80, kawaler, bez większych nałogów, niepełne wyższe wykształcenie, uczciwy katolik, stały w uczuciach, szukający stałej partnerki w stosownym wieku. Pani może mieć dziecko. Możliwość stałego związku. Szczegółowo jest w zasięgu ręki, ale wszystko zależy od Ciebie. Wodnik ze Sztumu.
sygn. 5

■ Kawaler po 30. niezależny finansowo, z mieszkaniem, 178 cm, spod znaku Byka, wykształcenie techniczne. Spokojny, wyrozumiały i wierny, o wszechstronnych zainteresowaniach, przebywający tymczasowo w areszcie, kochający życie, choć nie układa się ono tak, jakbym tego pragnął. Poznam sympatyczną panią do 31 lat, zdecydowaną na romantyczną przyjaźń, a może coś więcej. Dzieci nie stanowią przeszkody. Tomek z Tczewa.
sygn. 6

■ Wdowa – wykształcenie średnie, poznam pana, który szuka drugiej połowy, szczerego, prawdziwego, szczupłego, powyżej 170 cm, w wieku 50-60 lat. Nr. tel. przyspieszą kontakt.
sygn. 7

■ Jestem szczupłą, zgrabną, 26-letnią tlenioną blondynką. Cenię szczerość, uczciwość i odpowiedzialność. Nie lubię chamstwa, fałszu, zakłamania i przemocy. Uwielbiam muzykę, tańce, długie spacerowanie, dobry film. Poznam pana w wieku 25-28 lat. Mile widziany nr telefonu i foto. Samotna z Wejherowa.
sygn. 8

■ Mam 28 lat, 165 cm. Jestem osobą uczciwą, romantyczną, z poczuciem humoru. Mam swój dom i jestem niezależna. Mam dwoje dzieci. Poznam pana odpowiedzialnego, lubiącego dzieci, do lat 45. Chętnie zmotoryzowanego.
sygn. 9

■ Jeżeli czujesz się bardzo samotna, pragniesz poznać drugą osobę, która Cię zrozumie, wysłucha, poradzi, przytuli, na którą będzie można liczyć, napisz i wyślij foto do 43-latka z własnym M, bez zobowiązań, wolnego, odpowiedzialnego, lubiącego prawdę i uczciwość, niekonfliktowego, tolerancyjnego, nieszukającego przygód, ceniącego wzajemny szacunek, zaufanie i przyjaźń. Gdynianin.
sygn. 10

■ Pragniesz kochać i chcesz być kochana? Do pełni szczęścia brakuje ci tylko bratniej duszy podobnie jak mnie? Czyżby zbieg okoliczności? A może przeznaczenie? Samotny 25-letni pracujący kawaler bez nałogów. Tczew.
sygn. 11

■ Mam 24 lata, 165 cm, wykształcenie zawodowe. Lubię muzykę, sport, kocham życie, jakie by ono nie było. Obecnie przez własną głupotę przebywam w ZK, ale to nie znaczy, że jestem przestępcą. Potrzebuję wyrozumiałości i czasu oraz drugiej połowy. Napisz. Krzysztof z ZK.
sygn. 12

Jeśli jesteś samotny

■ Chcesz poznać przyjaciela lub przyjaciółkę, a w swojej okolicy nie masz ku temu okazji, skorzystaj z naszej propozycji i zamieść w tej rubryce swój anons. Oferty Czytelników przyjmujemy wyłącznie z zamieszczonym niżej kuponem. Anonse ze zdjęciem publikujemy w pierwszej kolejności (do zdjęcia prosimy dołączyć pisemną zgodę na jego publikację w gazecie oraz kserokopię dowodu osobistego - str. 2 i 3). Jeżeli chcesz nawiązać kontakt z wybraną osobą, napisz do niej list, oznacz go numerem sygnatury, dołącz czystą kopertę oraz znaczek i wyślij do nas. Nasz adres: Serca dwa „Dziennik Bałtycki”, Targ Drzewny 9/11, 80-894 Gdańsk.

Więcej anonсів w jutrzejszym,
sobotnim wydaniu gazety.

KUPON

Serca
dwa

Żuławska Halowa Liga Piłki Nożnej - kategoria open

Do tej pory niepokonani

V kolejka spotkań w grupie open Żuławskiej Halowej Ligi Piłki Nożnej przyniosła najwięcej niespodzianek w II lidze, gdzie najlepsze drużyny praktycznie nie zdobywały punktów.

I liga

Również w pierwszej lidze, po raz kolejny nie obyło się bez sensacji. Największym zainteresowaniem cieszył się mecz liderującej Spółdzielni Mieszkaniowej z trzecimi w tabeli Korsarzami.

Ostatecznie dość szczęśliwie wygrała Spółdzielnia. Zawodnicy rywali mieli jednak sporo pretensji do arbitra.

Najłatwiejsze zadanie miało Liceum Ogólnokształcące, które zdobyło trzy punkty bez najmniejszego wysiłku, gdyż zespół Bałtyku nie stawiał się na boisku i przegrał walkowerem. Ze zdobyciem punktów problemów nie miał również HydroBar, który po niezbyt ciekawym meczu gładko rozprawił się z Technikami. Cenne trzy punkty wywalczył LZS Kmiecina, który dzięki temu oddalił się od dołu tabeli i już na tylko dwa punkty zbliżył się do Bałtyku. Nadal bez punktu pozostają Czarni.

II liga

W grupie A doszło do dwóch niespodziewanych wyników. Pierwszej porażki w rozgrywkach doznali niepokonani jak dotąd Sędziowie. Niespodzianka jest tym większa, że przegrali z piąтым w tabeli Powiślem. Swojej szansy w tej sytuacji nie wykorzystało Hemako, które nadal jest drugie po tym, jak doznało porażki ze Strautmannem. Pierwszy mecz w rozgrywkach wygrała Tęcza, pokonując Nadmorzaniina i spychając



Ostatnia kolejka w lidze open obfitowała w emocje.

tym samym zespół ze Stegny na ostatnie miejsce w tabeli.

W grupie B nieoczekiwanie przegrał SKS Olimp, który musiał uznać wyższość rezerw Liceum. Punktami podzieliły się ze sobą Orzeł z Sokołem i to te dwie drużyny aktualnie są

najlepsze w grupie. Pauzował zespół FC Ćwoki.

Wyniki I ligi: Spółdzielnia Mieszkaniowa Nowy Dwór Gd. - Korsarze Nowy Dwór Gd. 4: 3, HydroBar Nowy Dwór Gd. - Technicy z Okolicy Orłowo 9: 2, LZS Kmiecina - Czarni 7: 1, L. O. Nowy Dwór Gd. - Bałtyk Sztutowo 3: 0 v. o.

Wyniki grupy A II ligi: Hemako Junior Plus Sztu-

towo - Strautmann Węzowiec 2: 6, Tęcza Orłowo - Nadmorzaniin Stegna 3: 2, Sędziowie Podokręgu Malbork - Powiśle Nowa Kosielnia 4: 5

Wyniki grupy B II ligi: SKS Olimp Nowy Dwór Gd. - Liceum II Nowy Dwór Gd. 0:3, Orzeł Nowy Dwór Gd. - Sokół Myszewko 4:4.

Fot. Anna Arent

(Jac)

I liga

1. S. M.	6	16	30:12
2. Liceum	6	13	26:10
3. HydroBar	6	12	31:13
4. Korsarze	6	10	18:18
5. Bałtyk	6	9	20:24
6. LZS Kmiecina	6	7	23:26
7. Technicy	6	3	15:36
8. Czarni	6	0	13:37

II liga A

1. Sędziowie	6	15	26:16
2. Hemako	6	12	34:24
3. Strautmann	6	9	26:23
4. Powiśle N. K.	6	7	24:33
5. Tęcza	6	5	15:20
6. Nadmorzaniin	6	4	25:34

II liga B

1. Sokół	5	10	20:13
2. Orzeł	5	10	20:14
3. SKS Olimp	5	9	16:13
4. Liceum II	5	6	16:14
5. FC Ćwoki	4	0	7:25

HydroBar Nowy Dwór Gd.- Technicy z Okolicy Orłowo 9:2

Bramkostrzelni hydrobarmani

Początek spotkania HydroBaru z Technikami nie był zbyt ciekawy. Pierwsza groźna akcja miała miejsce dopiero w siódmej minucie gry. Wtedy, po ładnej wymianie piłek zawodników HydroBaru, dobre podanie otrzymał R. Bartosiński i paskim strzałem pokonał bramkarza przeciwników. W rewanżu, minutę później z rzutu wolnego niebezpiecznie strzelił Łojko, ale golkiper HydroBaru zdołał wybić piłkę na rzut różny. W 9 minucie było już 2: 0, po tym jak na strzał spod linii autowej zdecydował się M. Pietroni

i pokonał zaskoczonego bramkarza. W 14 minucie ten sam zawodnik podwyższył wynik strzałem z pierwszej piłki, po krótkim rozegraniu autu przez Stokłosa. W 16 minucie śmieiej zaatakowali Technicy. Strzał z dystansu A. Jabłońskiego bramkarz HydroBaru zdołał jeszcze wybić, ale przy dobitce A. Urbańskiego nie miał już szans. To podrażniło przeciwników, którzy minutę później ponownie prowadzili trzema bramkami.

K. Adamowicz dostał podanie w polu karnym i z czterech metrów strzelił

między nogami bramkarza. W 19 minucie na 5:1 podwyższył R. Bartosiński po dokładnym podaniu z rzutu różnego Stokłosa. W ostatniej minucie pierwszej części gry rozmiary porażki zmniejszył A. Jabłoński strzałem z 9 metrów. Piłka wpadła do siatki po poprzednim odbiciu się od lewego słupka. W drugiej połowie zawodnicy z Orłowa sprawiali wrażenie jakby nie zależało im już na poprawie wyniku, natomiast ich przeciwnicy grali spokojnie i zdobywali bramki. W 24 minucie na 6:2 podwyższył K. Przybyła. Ten

sam zawodnik cztery minuty później przerzucił piłkę nad leżącym bramkarzem i strzelił kolejną bramkę. Ostateczne ciosy HydroBar zadał w 34 i 35 minucie. Przy tych akcjach dwie asysty zaliczył Adamowicz. Najpierw dograł płasko na pierwszy metr do Pietronia, który nie miał najmniejszych problemów ze skierowaniem piłki do siatki, następnie na czyste pole zagrał do M. Tirkela. Ten strzałem z 7 metrów ustalił wynik spotkania na 9: 2 dla HydroBaru.

(Jac)

PLEBISCYT

Najlepsi na Żuławach

Rozpoczynamy konkurs-plebiscyt na najlepszego sportowca LKS Żuławy i najpopularniejszego szkoleniowca LKS Żuławy w roku 2002. Po raz pierwszy największy sportowy plebiscyt na Żuławach rozgrywany jest na łamach „Dziennika Bałtyckiego”. Poniżej Czytelnicy znajdą pierwszy kupon plebiscytowy oraz listę zawodników i trenerów, spośród których będzie można typować swoich kandydatów do grona najlepszych.

Kolejny będzie publikowany we wtorkowym wydaniu lokalnym „Dziennika Bałtyckiego” na stronach sportowych. Dzięki temu w każdym tygodniu Czytelnicy będą mogli składać ich podwójną liczbę. Prosimy o prawidłowe i czytelne wypełnianie kuponów plebiscytowych. Zgodnie z regulaminem za ważne uważane są tylko te, wypełnione w całości, czyli z pięcioma nazwiskami piłkarzy, trzema ciężarowców, dwoma zapaśnikami i jednego szkoleniowca. Kupon można składać w klubie LKS Żuławy, przy ul. Warszawskiej 22 w Nowym Dworze Gd., lub w redakcji „Dziennika Bałtyckiego”, przy ul. Sienkiewicza 1c w Nowym Dworze Gd. Zapraszamy do zabawy. Na Czytelników i sportowców czekają ciekawe nagrody.

(boro)

Dyscypliny

PIŁKA NOŻNA

Poniżej prezentujemy w kolejności alfabetycznej nazwiska zawodników z sekcji piłki nożnej seniorów i juniorów. Spośród listy 25 piłkarzy należy wytypować pięć nazwisk.

Seniorzy: Krzysztof Baranowski, Adam Bartczak, Robert Bartosiński, Maciej Ciechanowski, Adam Fafiński, Tomasz Górski, Zbigniew Gruszewski, Krzysztof Grzegorzczak, Karol Przybyła, Michał Skowyr, Przemysław Skowyr, Radosław Stokłos, Paweł Studziński, Karol Szwec, Sławomir Tkaczyk, Grzegorz Urbaniak, Sebastian Urbaniak, Arkadiusz Witt, Piotr Ziętański.

Juniorzy: Waldemar Ćwiek, Mirosław Kabza, Piotr Litwin, Michał Pietroni, Rafał Zakrzewski.

SPORTY SIŁOWE

Poniżej prezentujemy w kolejności alfabetycznej nazwiska zawodników z sekcji podnoszenia ciężarów i zapasów w stylu klasycznym, ubiegających się o miejsce w gronie 10 najlepszych sportowców LKS Żuławy w 2002 r. Spośród ciężarowców wpisujemy do kuponu trzy nazwiska, a z grona zapaśników dwa nazwiska.

Podnoszenie ciężarów: Rafał Górzyński, Andrzej Kopał, Marcin Potocki, Piotr Potocki, Antoni Przybył

Zapasy: Tomasz Bieliński, Andrzej Brygada, Grzegorz Król, Michał Kuchnio, Sebastian Matolicz, Jacek Szymański.

SZKOLENIOWCY

Poniżej prezentujemy w kolejności alfabetycznej nazwiska trenerów, pretendujących do miana najpopularniejszego szkoleniowca LKS Żuławy w 2002 r.

Krzysztof Chmielewski - zapasy, Arkadiusz Glazer - piłka nożna, Stanisław Matusak - piłka nożna, Piotr Potocki - podnoszenie ciężarów, Jan Stokłos - piłka nożna

Kupon konkursowy

Dziennik
Bałtycki

i LKS ŻUŁAWY

Konkurs plebiscyt na 10 najlepszych sportowców
i najpopularniejszego szkoleniowca
LKS Żuławy w 2002 r.

GŁOSUJĘ NA:

Piłka nożna

1.....
2.....
3.....
4.....
5.....

Podnoszenie ciężarów

1.....
2.....
3.....

Zapasy

1.....
2.....
3.....

Najlepszy szkoleniowiec

.....

Imię i nazwisko:

.....

Adres zamieszkania:

.....

Prosimy wypełniać czytelnie drukowanymi literami

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w niniejszym kuponie w celu rozwiązania powyższego konkursu zgodnie z Ustawą o Ochronie Danych Osobowych z dnia 29.08.1997 r. (Dz. U. nr 133, poz. 883).

podpis

Z INNYCH AREN

■ Zapaśniczy rok



Miniony rok nie był najlepszy dla nowodworskich zapaśników.

Fot. Anna Arent

Dziewięć razy w ciągu minionego roku startowali zapaśnicy LKS Żuławy Nowy Dwór Gdański. Trener Krzysztof Chmielewski nie ma wielkich powodów do radości, bo jego podopieczni nie odnotowali poważnych sukcesów. Nie zawiedli dwaj podstawowi zawodnicy: Tomasz Bieliński i Andrzej Brygała. Pozostała młodsza kadra nie notowała spektakularnych zwycięstw.

ZIMA

Rok rozpoczęli od startu podczas turnieju I Kroku Zapaśniczego w Gdańsku - Orunii. Startowali trzej zapaśnicy: Michał Matolicz zajął IV miejsce w kat. wagowej 35 kg, Bartek Matolicz był VI w kat. wagowej 42 kg, a Jacek Szymański w kat. 47 kg był VI. W lutym w Łegowie w Memoriale Edwarda Wojdy i Henryka Boreckiego nowodworskie zaprezentowali się całkiem nieźle, zajmując drużynowo IV miejsce. Tomasz Bieliński wywalczył I miejsce w kat. wagowej 58 kg, Andrzej Brygała był drugi w kat. wagowej 63 kg. Słabiej zaprezentowali się młodszy zapaśnicy: Sebastian Matolicz był VI w kat. wagowej 50 kg, a Jacek Szymański VII w tej samej kategorii.

WIOSNA

W marcu podczas mistrzostw Wybrzeża w Gdańsku Michał Matolicz i Jacek Szymański uplasowali się na VI lokatach w swoich kategoriach wagowych. Również w marcu nowodworskie startowali w Kartuzach podczas eliminacji strefowych do finałów ogólnopolskiej olimpiady młodzieży. Sebastian Matolicz i Jacek Szymański uplasowali się na piątym miejscu w swoich kategoriach wagowych i nie uzyskali awansu. Z pierwszego miejsca awansował do finałów Tomasz Bieliński, a Andrzej Brygała z drugiego. W kwietniowych mistrzostwach Polski Zrzeszenia LZS w Lidzbarku Warmińskim triumfował T. Bieliński, który zdobył tytuł mistrza w kategorii wagowej 54 kg. A. Brygała, który doznał kontuzji, zakończył zmagania na XIV miejscu.

W ostatnich dniach kwietnia zapaśnicy rywalizowali w Kostrzynie podczas Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. T. Bieliński był VII, a A. Brygała nie został sklasyfikowany.

LATO

W czerwcu w Gniewinie nie zawiedli podstawowi zapaśnicy. Podczas I Wojewódzkich Igrzysk Zrzeszenia LZS, T. Bieliński zajął I miejsce, a A. Brygała wywalczył II lokatę. Wśród seniorów Grzegorz Król w kat. wagowej 76 kg zajął I miejsce, a w kat. wagowej plus 97 kg Michał Kuchnio był drugi. Drużynowo LKS Żuławy zajął III miejsce. W sierpniu w Zamościu nowodworskie rywalizowali podczas VI Ogólnopolskich Igrzysk Zrzeszenia LZS. W kat. wagowej 63 kg I miejsce wywalczył T. Bieliński.

Piąte lokaty zajęli w kat. 69 kg A. Brygała i w kat. wagowej 130 kg M. Kuchnio. Zapaśnicy LKS Żuławy zakończyli sezon podczas IX Międzywojewódzkich Mistrzostw Młodzików. Na piątym miejscu uplasowali się: Michał Matolicz kat. wagowej 38 kg i Ariel Borysik w kat. wagowej 42 kg.

(boro)

Mało młodzików



Fot. A. Arent

Krzysztof Chmielewski,

trener zapaśników LKS Żuławy
- Rok wypadł słabo, głównie dlatego, że mamy bardzo mało młodzików stanowiących zaplecze sekcji. Dlatego odbywał się między innymi turniej w zapasach kanadyjskich dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów. Po nim do sekcji zapisało się kilku nowych zawodników. W przyszłym roku będę aktywnie prowadził nabór młodzieży do sekcji zapasów.

Żuławska Halowa Liga Piłki Nożnej - oldboje Bałtyk sprawił problemy



Fot. Anna Arent

Piłkarze z ligi oldbojów byli w ostatniej kolejce niezwykle bramkostrzelni.

Szоста seria spotkań ŻHLPN charakteryzowała się sporą liczbą bramek. Bezkonkurencyjny jak zwykle okazał się zespół Old Stars Nowy Dwór Gd., który jednak tym razem miał ułatwione zadanie.

I liga

Przeciwnik Old Stars, Bałtyk Sztutowo, przez całe spotkanie grał z jednym zawodnikiem w polu mniej. Stało się tak, gdyż nie wszyscy piłkarze tej drużyny dojechali na spotkanie. O dziwo, grający w osłabieniu Bałtyk pokusił się o bardzo dobrą grę i kto wie, jakby się skończyło to spotkanie, gdyby oba zespoły grały w pełnych składach ze

zmiennikami, a tak „Old Starsi” po raz kolejny zdobyli trzy punkty bez większego wysiłku. Na drugą lokatę awansowała Nadzieja po tym, jak pewnie wygrała z Oldboysami. Trzy punkty wywalczyły również Mady, co pozwoliło im na wyprzedzenie pauzującej w tym tygodniu drużyny Telekomu.

II liga

W drugiej lidze pauzował liderujący Mandig. Z tego powodu najważniejszym spotkaniem kolejki okazał się pojedynek trzeciego w tabeli Agrowetu z wiceliderem, Mandigiem II. Zespół z Marzęcina okazał się lepszy, dzięki czemu awansował na drugą lokatę i ak-

tualnie ma tylko 3 punkty starty do lidera, przy tej samej liczbie rozegranych spotkań. W pojedynku dwóch najstarszych drużyn, nieoczekiwanie Nadmorzanie okazał się lepszy od Powiśla. Było to pierwsze zwycięstwo zespołu ze Stegny w aktualnych rozgrywkach. O dwie lokaty w tabeli awansowała Sulavia, dzięki zwycięstwu nad PKS-em.

Wyniki I ligi: Old Stars Nowy Dwór - Bałtyk Sztutowo 10: 0, Mady Ostaszewo - Czarni Przemysław 8: 3, Nadzieja Nowy Dwór - Oldboys Gozdawa 9: 3. Pauzował Telekom.

Wyniki II ligi: Nadmorzanie Stegna - Powiśle Nowa Kościelna 3: 2, Agroviet Marzęcina - Mandig II Nowy Dwór 5: 2, Sulavia Nowy Dwór - PKS Nowy Dwór 2: 1. (Jac)

I liga

1. Old Stars 5 15 55:6
2. Telekom 5 9 42:22
3. Nadzieja 5 10 35:23
4. Mady 5 10 22:18
5. Bałtyk 5 4 19:29
6. Oldboys 5 4 21:53
7. Czarni 6 0 12:55

II liga

1. Mandig 5 13 20:8
2. Agroviet 5 10 12:10
3. Sulavia 5 7 10:10
4. Mandig II 6 7 13:17
5. PKS 5 6 16:10
6. Powiśle 5 4 9:14
7. Nadmorzanie 5 4 12:23

Najlepsi strzelcy Żuławskiej Halowej Ligi Piłki Nożnej po V kolejce Imponująca bramkostrzelność

W Żuławskiej Halowej Lidze Piłki Nożnej jest kilku zawodników, którzy specjalizują się w pokonywaniu bramkarzy drużyny przeciwnej. Najwięcej strzelonych bramek spośród wszystkich zawodników ma Sebastian Urbaniak, który reprezentując barwy Telekomu w I lidze oldbojów, już 17 razy trafił do siatki. Przewagę nad następnymi zawodnikami ma jednak znikomą. 15 goli na swoim koncie ma Mirosław Ziętarzski (Old Stars), po 14 Sylwester Olenkiewicz (Nadzieja) oraz Lech Urban (Telekom), a 13 Stanisław Matusak. Rywalizacja o tytuł króla strzelców zapo-

wiada się interesująco, tym bardziej, że zawodnicy ci zdobyli tyle bramek grając zaledwie po pięć spotkań. W drugiej lidze oldbojów sytuacja wygląda dużo bardziej klarownie. Na czele klasyfikacji znajduje się Adam Brac (Mandig), który z 14 trafieniami dystansuje rywali. Kolejni w klasyfikacji G. Nowak (Powiśle) i A. Kawczak (PKS) mają po 5 trafień, a M. Hojecki (Agroviet), B. Kryszczuk (PKS), A. Seremak (Nadmorzanie) oraz A. Wiśniewski (Mandig II) trafili do siatki po 4 razy.

W I lidze open z 11 bramkami przewodzi po 5 seriach spotkań Radosław Stokłos (HydroBar), drugi

w klasyfikacji W. Matyszewski (Bałtyk) ma 9 goli. Trzeci pod względem skuteczności jest T. Górski (S. M.) z 8 trafieniami. Do lidera spore straty ma już czwarty w klasyfikacji S. Matusak (LO) z 6 bramkami oraz M. Skowyra (LZS Kmiecin), S. Urbaniak (Korsarze) oraz M. Zwolicki (S. M.), którzy strzelili po 5 bramek.

W drugiej lidze open w grupie A sporą przewagę nad resztą stawki ma Zbigniew Żuchowski (Hemako Junior Plus), po którego strzałach bramkarze 12 razy zmuszeni byli do wyciągania piłki z siatki. Na drugiej lokacie uplasowało się aż czterech zawodników, D. Bagiński (Nadmorzanie),

M. Haftkowski (Hemako), R. Walendziak (Sędziowie), G. Boniecki (Powiśle), którzy mają po 7 bramek na swoim koncie. Grupa B rozegrała najmniej spotkań, co miało swoje odbicie, jeśli chodzi o zdobycze bramkowe zawodników.

Zaledwie 6 bramek wystarczyło Kamilowi Wróblewskiemu (Orzeł) by samodzielnie objąć prowadzenie wśród najsukuteczniejszych zawodników tej grupy. Jednak zaledwie o jednego gola mniej ma D. Szwczak (Sokół), a J. Grabowski (Sokół) oraz Ł. Grucha (FC Cwoki) trafiali do siatki 4 razy.

(Jac)

PRACA

SKODA 105 L 1982 r. w bardzo dobrym stanie tel. 055/279-46-04

VW Golf, 1988 r., 1,6 TD, spr. w całości, (0607) 59-53-20

Al! Gotówka osobowe do 30.000,- 552-48-88

ALUFELGI, R15, sprzedam, jeździły na Escorcie, bardzo ładne, tel. 0504/047-161

CZĘŚCI i dokumenty do ETZ 150 oraz opony zimowe 14x195x60, 2 szt, Czersk, tel. 052/398-64-98 proszę Przemka

Al! Osobowe, gotówka natychmiast 058/554-20-22

GOTÓWKA zachodnie od 1990, 0606/753-410

POWYPADKOWE, uszkodzone, zachodnie, 671-59-62, 0601/800-490

OPŁEKUNKI z doświadczeniem zaopiekuję się dzieckiem, 055/647-90-23

SPRZEDAWCA miła aparycja, sklep kosmetyczny, doświadczenie, szuka pracy Malbork, 0608/53-97-82

AUT! Zastępcze. Refundacja z OC. 058/552-75-22, 0601/651-672

AUTOGAZ montaż, serwis, Sztum 277-91-40 promocja!

BALEWO, pół bliźniaka, działka 800 m kw., garaż, telefon, (055) 277-06-91

BYTÓW- Chojnice (trasa), ziemia, las, tel. 052/397-82-05

CZERWIN koło Sztumu nowy dom 160 m kw. komfortowy, 055/272-50-58.

GDĄSK - mieszkanie 46 m kw, własnościowe, IV p., wolne, cena 82.000 zł, tel. 058/687-28-16 lub 551-15-49 po godz. 17

GDĄSK - sprzedam mieszkanie na Przymorzu, 2 - pokoje, 46 m kw, IV/Xp, 500 m od plaży, tel. 058/687-28-16 lub 058/551-15-49

PRZYCZĘPA ciągnikowa, dwukółowa, 400 zł, sprzedam, (055) 248-94-36

GDYNIA Kamienna Góra, II/III p., 57,4 m kw., parkiet, łazienka i WC oddzielnie, jasne, słoneczne, 2570 zł m kw., dobra lokalizacja, (058) 620-89-07 po 20.00

GOŚCICINO- dom wolnostojący 80 m, działka nad rzeką, (058) 626-24-39

KONIECWAŁD, działka 0,5 ha, (055) 277-10-18 po 16.00

KWIDZYN mieszkanie 63,43 m kw. C. O. etażowe, tel. 055/646-18-68

KWIDZYN mieszkanie 65,3 m kw. 4 pokoje, pilnie 055/261-06-14

KWIDZYN nieruchomość 715 m kw. wraz z budynkiem gospodarczym tel. 0608/210-042

KWIDZYN mieszkanie 50 m kw., I p., centrum, (0504) 15-70-87

KWIDZYN mieszkanie 50 m kw. I piętro, oddam w najem tel. 055/279-29-52 po 16.00

KWIDZYN mieszkanie 50 m kw. I piętro, oddam w najem tel. 055/279-29-52 po 16.00

KWIDZYN mieszkanie 50 m kw. I piętro, oddam w najem tel. 055/279-29-52 po 16.00

KWIDZYN mieszkanie 50 m kw. I piętro, oddam w najem tel. 055/279-29-52 po 16.00

KWIDZYN mieszkanie 50 m kw. I piętro, oddam w najem tel. 055/279-29-52 po 16.00

KWIDZYN mieszkanie 50 m kw. I piętro, oddam w najem tel. 055/279-29-52 po 16.00

KWIDZYN mieszkanie 50 m kw. I piętro, oddam w najem tel. 055/279-29-52 po 16.00

KWIDZYN mieszkanie 50 m kw. I piętro, oddam w najem tel. 055/279-29-52 po 16.00

KWIDZYN mieszkanie 50 m kw. I piętro, oddam w najem tel. 055/279-29-52 po 16.00

KWIDZYN mieszkanie 50 m kw. I piętro, oddam w najem tel. 055/279-29-52 po 16.00

KWIDZYN mieszkanie 50 m kw. I piętro, oddam w najem tel. 055/279-29-52 po 16.00

KWIDZYN mieszkanie 50 m kw. I piętro, oddam w najem tel. 055/279-29-52 po 16.00

KWIDZYN mieszkanie 50 m kw. I piętro, oddam w najem tel. 055/279-29-52 po 16.00

KWIDZYN mieszkanie 50 m kw. I piętro, oddam w najem tel. 055/279-29-52 po 16.00

KWIDZYN mieszkanie 50 m kw. I piętro, oddam w najem tel. 055/279-29-52 po 16.00

KWIDZYN mieszkanie 50 m kw. I piętro, oddam w najem tel. 055/279-29-52 po 16.00

KWIDZYN mieszkanie 50 m kw. I piętro, oddam w najem tel. 055/279-29-52 po 16.00

KWIDZYN mieszkanie 50 m kw. I piętro, oddam w najem tel. 055/279-29-52 po 16.00

KWIDZYN mieszkanie 50 m kw. I piętro, oddam w najem tel. 055/279-29-52 po 16.00

KWIDZYN mieszkanie 50 m kw. I piętro, oddam w najem tel. 055/279-29-52 po 16.00

KWIDZYN mieszkanie 50 m kw. I piętro, oddam w najem tel. 055/279-29-52 po 16.00

KWIDZYN mieszkanie 50 m kw. I piętro, oddam w najem tel. 055/279-29-52 po 16.00

KWIDZYN mieszkanie 50 m kw. I piętro, oddam w najem tel. 055/279-29-52 po 16.00

SADLINKI mieszkanie 35 m kw. z garażem 0600/804-884

SZTUM, dom jednorodzinny, 250 m kw., działka 16 arów, ładna dzielnica, niedrogo, (055) 277-34-01, (0604) 45-95-34

SZTUM, dom jednorodzinny, 250 m kw., działka 16 arów, ładna okolica, niedrogo, (055) 277-34-01

SZTUM, mieszkanie 3-pokojowe, nowoczesne, ciche osiedle, (055) 277-71-37

SZTUM, mieszkanie 3-pokojowe w centrum miasta, balkon, po remoncie, (055) 277-27-35, (0603) 53-18-75

SZTUM, mieszkanie 40 m kw., po remoncie, niski czynsz, (0692) 56-94-97, (055) 640-39-17 po 18.00

SZTUM, mieszkanie 49 m kw., I p., centrum, (0504) 15-70-87

SZTUM, mieszkanie 49 m kw., I p., centrum, (0504) 15-70-87

SZTUM, mieszkanie 49 m kw., I p., centrum, (0504) 15-70-87

SZTUM, mieszkanie 49 m kw., I p., centrum, (0504) 15-70-87

SZTUM, mieszkanie 49 m kw., I p., centrum, (0504) 15-70-87

SZTUM, mieszkanie 49 m kw., I p., centrum, (0504) 15-70-87

SZTUM, mieszkanie 49 m kw., I p., centrum, (0504) 15-70-87

SZTUM, mieszkanie 49 m kw., I p., centrum, (0504) 15-70-87

SZTUM, mieszkanie 49 m kw., I p., centrum, (0504) 15-70-87

SZTUM, mieszkanie 49 m kw., I p., centrum, (0504) 15-70-87

SZTUM, mieszkanie 49 m kw., I p., centrum, (0504) 15-70-87

SZTUM, mieszkanie 49 m kw., I p., centrum, (0504) 15-70-87

SZTUM, mieszkanie 49 m kw., I p., centrum, (0504) 15-70-87

SZTUM, mieszkanie 49 m kw., I p., centrum, (0504) 15-70-87

SZTUM, mieszkanie 49 m kw., I p., centrum, (0504) 15-70-87

SZTUM, mieszkanie 49 m kw., I p., centrum, (0504) 15-70-87

SZTUM, mieszkanie 49 m kw., I p., centrum, (0504) 15-70-87

SZTUM, mieszkanie 49 m kw., I p., centrum, (0504) 15-70-87

SZTUM, mieszkanie 49 m kw., I p., centrum, (0504) 15-70-87

SZTUM, mieszkanie 49 m kw., I p., centrum, (0504) 15-70-87

SZTUM, mieszkanie 49 m kw., I p., centrum, (0504) 15-70-87

SZTUM, mieszkanie 49 m kw., I p., centrum, (0504) 15-70-87

SZTUM, mieszkanie 49 m kw., I p., centrum, (0504) 15-70-87

SZTUM, mieszkanie 49 m kw., I p., centrum, (0504) 15-70-87

INNE

BOLSZEWO- odnajmę luksusowe mieszkanie np. na weekendy, preferowane firmy, (058) 676-63-90

BOLSZEWO k. Wejherowa- odnajmę mieszkanie 2- pokojowe, preferowane bezdzietne małżeństwa, (058) 676-63-90

CHOJNICE - zamienię mieszkanie spółdzielcze - lokatorskie, 60 m kw, 3 - pokoje, na mniejsze w Chojnicach, tel. 052/397-95-30 lub 0606/403-760

GDYNIA- okazja! Budynki magazynowe, produkcyjne, biurowo- mieszkalne, 4.500m, 350.000,- 0601/20-33-79

KWIDZYN mieszkanie, dwupokojowe mam do wynajęcia tel. 055/646-34-66

KWIDZYN mieszkanie 50 m kw. I piętro, oddam w najem tel. 055/279-29-52 po 16.00

KWIDZYN mieszkanie 50 m kw. I piętro, oddam w najem tel. 055/279-29-52 po 16.00

KWIDZYN mieszkanie 50 m kw. I piętro, oddam w najem tel. 055/279-29-52 po 16.00

KWIDZYN mieszkanie 50 m kw. I piętro, oddam w najem tel. 055/279-29-52 po 16.00

KWIDZYN mieszkanie 50 m kw. I piętro, oddam w najem tel. 055/279-29-52 po 16.00

KWIDZYN mieszkanie 50 m kw. I piętro, oddam w najem tel. 055/279-29-52 po 16.00

KWIDZYN mieszkanie 50 m kw. I piętro, oddam w najem tel. 055/279-29-52 po 16.00

KWIDZYN mieszkanie 50 m kw. I piętro, oddam w najem tel. 055/279-29-52 po 16.00

KWIDZYN mieszkanie 50 m kw. I piętro, oddam w najem tel. 055/279-29-52 po 16.00

KWIDZYN mieszkanie 50 m kw. I piętro, oddam w najem tel. 055/279-29-52 po 16.00

KWIDZYN mieszkanie 50 m kw. I piętro, oddam w najem tel. 055/279-29-52 po 16.00

KWIDZYN mieszkanie 50 m kw. I piętro, oddam w najem tel. 055/279-29-52 po 16.00

KWIDZYN mieszkanie 50 m kw. I piętro, oddam w najem tel. 055/279-29-52 po 16.00

KWIDZYN mieszkanie 50 m kw. I piętro, oddam w najem tel. 055/279-29-52 po 16.00

KWIDZYN mieszkanie 50 m kw. I piętro, oddam w najem tel. 055/279-29-52 po 16.00

KWIDZYN mieszkanie 50 m kw. I piętro, oddam w najem tel. 055/279-29-52 po 16.00

KWIDZYN mieszkanie 50 m kw. I piętro, oddam w najem tel. 055/279-29-52 po 16.00

KWIDZYN mieszkanie 50 m kw. I piętro, oddam w najem tel. 055/279-29-52 po 16.00

KWIDZYN mieszkanie 50 m kw. I piętro, oddam w najem tel. 055/279-29-52 po 16.00

KWIDZYN mieszkanie 50 m kw. I piętro, oddam w najem tel. 055/279-29-52 po 16.00

KWIDZYN mieszkanie 50 m kw. I piętro, oddam w najem tel. 055/279-29-52 po 16.00

KWIDZYN mieszkanie 50 m kw. I piętro, oddam w najem tel. 055/279-29-52 po 16.00

KWIDZYN mieszkanie 50 m kw. I piętro, oddam w najem tel. 055/279-29-52 po 16.00

KWIDZYN mieszkanie 50 m kw. I piętro, oddam w najem tel. 055/279-29-52 po 16.00

KONTENERY magazynowe, chłodnicze. „Balticon” Tel. (058) 663-00-79, kom. 0605-051-328

MEBLE czarne, meblówianka, szafka narożna, stół RTV, dywan 2,5 x 3,5 m, lampa z mosiężnym wykończeniem, tel. 052/397-68-19 lub 0504/236-337

MIOTŁY brzoźowe, Sztutowo, (055) 247-93-72

MIOTŁY brzoźowe, Sztutowo, (055) 247-93-72

MIOTŁY brzoźowe, Sztutowo, (055) 247-93-72

MIOTŁY brzoźowe, Sztutowo, (055) 247-93-72

MIOTŁY brzoźowe, Sztutowo, (055) 247-93-72

MIOTŁY brzoźowe, Sztutowo, (055) 247-93-72

MIOTŁY brzoźowe, Sztutowo, (055) 247-93-72

MIOTŁY brzoźowe, Sztutowo, (055) 247-93-72

MIOTŁY brzoźowe, Sztutowo, (055) 247-93-72

MIOTŁY brzoźowe, Sztutowo, (055) 247-93-72

MIOTŁY brzoźowe, Sztutowo, (055) 247-93-72

MIOTŁY brzoźowe, Sztutowo, (055) 247-93-72

MIOTŁY brzoźowe, Sztutowo, (055) 247-93-72

MIOTŁY brzoźowe, Sztutowo, (055) 247-93-72

MIOTŁY brzoźowe, Sztutowo, (055) 247-93-72

MIOTŁY brzoźowe, Sztutowo, (055) 247-93-72

MIOTŁY brzoźowe, Sztutowo, (055) 247-93-72

MIOTŁY brzoźowe, Sztutowo, (055) 247-93-72

MIOTŁY brzoźowe, Sztutowo, (055) 247-93-72

MIOTŁY brzoźowe, Sztutowo, (055) 247-93-72

MIOTŁY brzoźowe, Sztutowo, (055) 247-93-72

MIOTŁY brzoźowe, Sztutowo, (055) 247-93-72

MIOTŁY brzoźowe, Sztutowo, (055) 247-93-72

MIOTŁY brzoźowe, Sztutowo, (055) 247-93-72

MIOTŁY brzoźowe, Sztutowo, (055) 247-93-72

MIOTŁY brzoźowe, Sztutowo, (055) 247-93-72

MIOTŁY brzoźowe, Sztutowo, (055) 247-93-72

MIOTŁY brzoźowe, Sztutowo, (055) 247-93-72

MASZYNA do masażu wodnego z ozonem (materac + maska inhalacyjna + olejki + masaż do stóp), tanio sprzedam, (0691) 50-21-32

URZĄDZENIE do masażu wodnego z programatorem, maską do inhalacji, sprzedam, (055) 640-45-21 po 21.00

WÓZEK inwalidzki, nie używany, niemiecki- sprzedam, 300 zł, (058) 674-73-49

FOTEL sedesowy dla starszej osoby lub niepełnosprawnej, wózek inwalidzki, nowy, 058/681-72-42, 684-08-36

CIĄGNIK C-360 1979 r., C-330, Bizon 2056 1989 r., rozrzutnik obornika i 2 osiowy, przyczepa niska wywrotka, 058/684-32-92, 0601-160-439

CIĄGNIK SAM silnik, s. palniki na ropę do pieca, 2 szt., sprzedam, (055) 277-20-09

CYKLOP, 1986 r., sprzedam, (0606) 55-85-54

SIEWNIK lejkowy, mało używany, 450 zł, sprzedam, (055) 248-94-36

WYKRYWACZ metali, sprzedam, (055) 277-34-64

WYKRYWACZ metali, sprzedam, (055) 277-34-64

WYKRYWACZ metali, sprzedam, (055) 277-34-64

WYKRYWACZ metali,

Z INNYCH AREN

Jutro grają siatkarze

Siatkarze ŻTS Nowy Dwór Gdański zagrają jutro w ramach Trójmiejskiej Ligi Piłki Siatkowej z SM Chełm, jedną ze słabszych zespołów ligi. Będzie to więc okazja do wygranej i odbudowania zaufania licznych kibiców po ostatnich dwóch przegranych spotkaniach. Mecz odbędzie się w sali sportowej Liceum Ogólnokształcącego w Nowym Dworze Gdańskim, przy ul. 3 Maja. Początek o godzinie 17.30. Przypomnijmy, że w ostatnim meczu nowodworzanie ulegli Politechnice Gdańsk 0:3, a wcześniej drużynie Joker Pruszcz Gdański takim samym rezultatem.

Najlepsi w halówce

PLEBISCYT. Zbliżamy się zakończenia plebiscytu na najlepszych piłkarzy Żuławskiej Halowej Ligi Piłki Nożnej. Na prowadzenie wśród piłkarzy wysunął się Maciej Tirkel z grupy open. Podobna sytuacja jest wśród bramkarzy. W niej również prowadzi golkeeper z grupy open, Krzysztof Urbaniak.

Kupony można składać w redakcji „Dziennika Bałtyckiego” w przy ul. Sienkiewicza 1c w Nowym Dworze Gdańskim lub przekazywać do sekretarza Żuławskiego Towarzystwa Sportowego w Nowym Dworze Gdańskim, Adama Niemyjskiego podczas rozgrywek ŻHLPN lub w sklepie zoologicznym AKWA ZOO na osiedlu Kardynała Wyszyńskiego.

Czytelnicy oraz wybrani w plebiscycie piłkarze otrzymają ciekawe nagrody. Zapraszamy do zabawy. Patronat nad plebiscytem objął burmistrz Nowego Dworu Gdańskiego, Tadeusz Studziński. Rozwiązanie plebiscytu planowane jest na w połowę stycznia, po zakończeniu pierwszej rundy rozgrywek. Wtedy opublikujemy nazwiska zwycięzców i rozpoczniemy kolejny plebiscyt na najlepszych piłkarzy II rundy rozgrywek Żuławskiej Halowej Ligi Piłki Nożnej. Zapraszamy do zabawy.

(boro)

Ranking plebiscytowy

Piłkarze: Maciej Tirkel - 74, Adam Bartczak - 14, Stanisław Matusak - 10, Tomasz Szwec - 2, Kamil Adamowicz - 1, Krzysztof Mielcarek - 1, Paweł Nowak - 1.

Bramkarze: Krzysztof Urbaniak 75, Sławomir Król 21, Tomasz Kwiatkowski 2.

Kupon konkursowy

Kupon
plebiscytowy

Najlepsi w hali

Najlepszy piłkarz:

Najlepszy bramkarz:

Imię i nazwisko:

Adres zamieszkania:

Prosimy wypełniać czytelnie drukowanymi literami

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w niniejszym kuponie w celu rozwiązania powyższego konkursu zgodnie z Ustawą o Ochronie Danych Osobowych z dnia 29.08.1997 r. (Dz. U. nr 133, poz. 883).

podpis

PROMOCJA

Wydarzenia sportowe
z Twojego powiatu

Ogłaszaj się!

AUTO-MOTO
GRATKAzawsze
w środę
w Dziennikuw Dzienniku
w każdy wtorekdla prenumeratorów
Dziennika BałtyckiegoInformacje sportowe
z Twojego regionu
prosto do domu

Zamów prenumeratę 0 800 1500 26

Pierwsza runda ŻTS Maluta- Yes Nowy Dwór Gd.

Wyważony bilans
przed rewanżami

ŻTS Maluta - Yes Nowy Dwór Gdański w komplecie.

Fot. Anna Arent

Trzy mecze wygrane, trzy przegrane, w tym jeden, po którym będą musieli zmyć plamę w drugiej rundzie rozgrywek.

Zdaniem trenera ekipy ŻTS Maluta-Yes, występującej w lidze okręgowej koszykówki, Mariusza Ogródowskiego nie jest to zły bilans. Drużyna, po pierwszej rundzie, będzie się plasowała w środku tabeli. Nie jest to dla nowodworzan złe miejsce. Koszykarze mogą w II rundzie pięć się w górę tabeli.

Już 12 stycznia zagrają drużyną Radość Bytów. Mecz w pierwszej rundzie na wyjeździe zakończył się zwycięstwem ŻTS Maluta - Yes. Teraz bytowianie będą szukać rewanżu w nowodworskiej hali. To jedna z drużyn, której obawia się trener ŻTS Maluta-Yes. Kolejni, których nie można zlekceważyć, to koszykarze KS Żukowo. Mimo, że nowodworzanie wygrali z nimi wysoko, to żukowanie są groźnym przeciwnikiem.

Są „wybiegani” a większość spotkań przegrali małą różnicą punktów - mó-

wi M. Ogródowski, trener ŻTS Maluta-Yes. - Brakuje im jeszcze doświadczenia. W meczu z nami, puścili im nerwy w IV kwarcie.

Nowodworzanie grają ze sobą już drugi sezon. Cały czas zbierają doświadczenie.

- Drużyna jest teraz dojrzała pod względem sportowym - zauważa Janusz Kurowski, kierownik organizacyjny ŻTS Maluta-Yes. - Gramy w lidze seniorów, a średnia wieku podstawo-

wej piątki nie przekracza 19 lat. Zespół mógłby więc jeszcze grać w grupie juniorów starszych. W porównaniu z poprzednim sezonem, jest coraz lepiej, chociaż cały czas uczymy się na błędach. Do wyrównania mamy rachunki z Okrętowcem Gdynia, za przegraną w ich hali. Po tej porażce zespół jest nastawiony bardzo bojowo. Do zmycia pozostaje natomiast plama po wysoko przegranym meczu z Neptunem Gdańsk.

(boro)

Ocena trenera

Z Mariuszem Ogródowskim, trenerem koszykarzy ŻTS Maluta-Yes Nowy Dwór Gdański rozmawiamy, o pierwszej rundzie rozgrywek.



Fot. A. Arent

- Co się zmieniło w zespole od czasu, kiedy rozpoczął pan treningi?

- Drużyna zaczęła grać z charakterem.

Zawodnicy zrozumieli, że nie są najważniejsze ich indywidualne wyczyny, tylko to, co prezentuje sobą zespół.

- Czy pana zdaniem nie brakuje rozgrywek Żuławskiej Ligi Koszykówki, która była jakby zapleczem dla drużyny ŻTS Maluta-Yes?

- Po części tak, jednak rozgrywki Żuławskiej Ligi Koszykówki kolidowałyby nieco z terminarzem rozgrywek ŻTS Maluta-Yes. Liga była rozgrywana w soboty, a my swoje mecze gramy w niedzielę. Dla zawodników, którzy chcieliby w niej grać, byłoby to utrudnienie. Każdy może trenować i chodzić na treningi o grze w meczach decyduje natomiast forma poszczególnych zawodników.

- Czego jeszcze brakuje drużynie?

- Jeszcze niektórzy zawodnicy muszą się nauczyć twardej gry i koszykarskiego charakteru. Chodzi o to, że nie mogą się bać twardych starć i boiskowej walki.

Terminarz gier II rundy

U siebie:

12 stycznia ŻTS Maluta - Yes Nowy Dwór Gd. - Radość Bytów
26 stycznia ŻTS Maluta - Yes Nowy Dwór Gd. - Rafineria Gdańsk
16 lutego ŻTS Maluta - Yes Nowy Dwór Gd. - Okrętowiec Gdynia

Wyjazdy:

19 stycznia ŻTS Maluta - Yes Nowy Dwór Gd. - Neptun Gdańsk
23 lutego ŻTS Maluta - Yes Nowy Dwór Gd. - GTK Gdynia
9 marca ŻTS Maluta - Yes Nowy Dwór Gd. - KS Żukowo

Skład ŻTS Maluta-Yes

Łukasz Szynkowski, Radosław Smoliński, Tomasz Zysk, Tomasz Kwiecień, Krzysztof Mądry, Adam Doba, Marcin Karoń, Jakub Glarczyński, Paweł Ostrowski, Błażej Wdowicz, Tomasz Schmidt, Piotr Piórko, Krzysztof Osiński, Krzysztof Ofierski, Piotr Kornacki.

Podstawowi gracze

Radosław Smoliński - 6 spotkań, 60 pkt (śr. meczu 10 pkt), osobiste - 14 (skuteczność 100 proc.)
Tomasz Zysk - 6 spotkań, 27 pkt (śr. meczu 4,5 pkt), osobiste - 8 (skuteczność 37 proc.)
Tomasz Kwiecień - 6 spotkań, 48 pkt (śr. meczu 8 pkt), osobiste - 17 (skuteczność 65 proc.)
Krzysztof Mądry - 5 spotkań, 87 pkt (śr. meczu 17,4 pkt), osobiste - 64 (skuteczność 73 proc.)
Marcin Karoń - 6 spotkań, 62 pkt (śr. meczu 10,3 pkt), osobiste - 30 (skuteczność 57 proc.)
Jakub Glarczyński - 6 spotkań, 58 pkt (śr. meczu 9,7 pkt), osobiste - 15 (skuteczność 60 proc.)
Paweł Ostrowski - 6 spotkań, 91 pkt (śr. meczu 15,1 pkt), osobiste - 22 (skuteczność 45 proc.)
Błażej Wdowicz - 4 spotkania, 9 pkt (śr. meczu 3,5 pkt), osobiste - 4 (skuteczność 50 proc.)

Wyniki spotkań I rundy

Radość Bytów - ŻTS Maluta - Yes Nowy Dwór Gd. 79-83
ŻTS Maluta - Yes Nowy Dwór Gd. - Neptun Gdańsk 71-96
ŻTS Maluta - Yes Nowy Dwór Gd. - GTK Gdynia 83-69
Rafineria Gdańsk - ŻTS Maluta - Yes Nowy Dwór Gd. 72-69
ŻTS Maluta - Yes Nowy Dwór Gd. - KS Żukowo 84-66
Okrętowiec Gdynia - ŻTS Maluta - Yes Nowy Dwór Gd. 84-66